Rezolucja Plenum KC PPR — str. 2

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Kraków, Rynek Główny 23. Telefony redakcji: 156-53, 585-14; — Telefon administracji 587-60, — wewn. 28
Sekretariat redakcji czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 9—18, w soboty od 9—18

Wtorek, 7 września 1948 — Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 247 — Kraków — Rok 57

Konferencja centralnego aktywu PPS

Sekretariat Generalny CKW-PPS przesunął termin konferencji w Otwocku centralnego aktywu PPS na dzień 14 i 15 września 1948 r.

Komunikat o wynikach obrad Plenum KC PPR

Tow. Bolesław Bierut sekretarzem generalnym KC PPR

WARSZAWA (PAP) — W dniach od 31. sierpnia do 3 września br. obradowało w Warszawie [illegible]



[illegible]one plenum KC PPR z udziałem sekretarzy wojewódzkich.

Plenum wysłuchało referatu tow. Bolesława Bieruta o odchyleniu prawicowym i nacjonalistycznym w kierownictwie Partii i o sposobach jego przezwyciężenia.

W dyskusji nad referatem zabierało głos 38 mówców. W wyniku dyskusji została przyjęta przez plenum jednomyślnie rezolucja.

Przed przyjęciem rezolucji tow. Władysław Gomułka (Wiesław) — wyraził całkowitą zgodę z jej treścią i przeprowadził merytoryczną samokrytykę, zmierzającą do rewizji jego dotychczasowego, z gruntu błędnego stanowiska.

Następnie plenum wysłuchało referatu tow. H. Minca o bieżących zadaniach Partii w zakresie polityki gospodarczej i społecznej na wsi. W wyniku wyczerpującej dyskusji plenum KC PPR przyjęło jednomyślnie rezolucję w tej sprawie.

Plenum KC PPR postanowiło jednomyślnie zwolnić z obowiązków sekretarza generalnego KC PPR — tow. Władysława Gomułkę. Plenum powołało jednomyślnie na stanowisko sekretarza generalnego KC PPR tow. Bolesława Bieruta. Plenum jednomyślnie dokooptowało do Biura Politycznego KC PPR tow. Franciszka Jóźwiaka (Witolda).

Dziennik brytyjski o stabilizacji stosunków w Polsce

MANCHESTER — Korespondent dziennika „Manchester Guardian" pisze o Polsce: „W Polsce wzrasta bezpieczeństwo polityczne i stabilizacja. Ludność Warszawy, tak samo zresztą jak i ludność reszty Polski, jest lepiej ubrana i zdrowsza niż przed rokiem. Musi ona wciąż jeszcze rozwiązywać wiele poważnych trudności, ale poprawa jest ogromna i przyszłość przedstawia się w jasnych barwach. Również na wsi nastąpił zwrot na lepsze.

[illegible] pożniwny i perspektywy dalszego rozwoju wsi w ocenie min. Dąb-Kocioła

Wygraliśmy bitwę o wyżywienie kraju

[illegible] obchodziła uroczyście święto [illegible]

W dniu 5 bm. odbył się we wsi Siennica w powiecie Mińsk Mazowiecki uroczystości dożynkowe, podczas których minister rolnictwa i reform rolnych ob. Dąb - Kocioł wygłosił przemówienie, z którego wyjątki podajemy poniżej.

Dziś, kiedy stoimy w obliczu dokonanych żniw — mówił ob. Mi[illegible] — każdy zapyta, czy osiągnęliśmy samowystarczalność aprowizacyjną kraju?

Z wieloma pracownikami moimi dokonałem rachunku [illegible] plonu pożniwnego i mogę zapewnić [illegible], [illegible] nam [illegible]na kraju wygraliśmy całkowicie. — Chleba wystarczy dla wszystkich, prócz tego mamy jeszcze znaczne jego nadwyżki.

REKORDOWE ZBIORY

Meldunki, jakie nadchodzą z [illegible] terenu kraju do ministerstwa rolnictwa wskazują, że zbiory tegoroczne [illegible] lepsze od przeciętnych [illegible] w najlepszych latach urodzaju przed wojną. Zbiorów takich nie mieliśmy na przestrzeni wszystkich lat międzywojennych. Tak dobre plony zawdzięczamy nie tylko wybitnie przyjającym warunkom atmosferycznym, ale również w znacznej [illegible] w [illegible] postaci wielomilionowych kredytów w postaci dostarczenia nawozów sztucznych, których wysłano w tym roku dwukrotnie więcej, aniżeli przed wojną, jako też dzięki zwiększonemu wysiłkowi wsi przez lepszą uprawę ziemi, przez zorganizowaną wymianę zboża siewnego, przez zorganizowanie w szerokich rozmiarach siewu rzędowego itp. Nadchodzące meldunki wykazują również, że największe plony zbierają państwowe majątki rolne.

MAJĄTKI PAŃSTWOWE PRZODUJĄ

Jeśli w gospodarstwach chłopskich plony zbóż w tym roku wy[illegible]ie ponad 12 q z jednego ha, to w majątkach państwowych znacznie przekraczają ten średni plon. W całym szeregu majątków państwowych plony z 1 ha wynoszą 40 i więcej q.

O czym to świadczy? Świadczy o tym, że majątki państwowe lepiej uprawiają ziemię, sieją lepsze ziarno, lepiej nawożą glebę, a co najważniejsze — stosują maszynową obróbkę ziemi, która jest znacznie lepsza od obróbki konnej czy ręcznej.

Przy tym nie bez znaczenia jest rozwijająca się szeroko w majątkach państwowych idea współzawodnictwa pracy w rolnictwie. — Osiągnięcia te świadczą również i o tym, że gleby nasze zdolne są wydać plony znacznie wyższe.

PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ

[illegible] pracy [illegible] do [illegible] wydajności z 1 ha, będą polegały na kontynuowaniu dotychczasowych wysiłków i stałym wzro[illegible] przez [illegible] maszyn rolniczych [illegible] przez [illegible] produkcji [illegible].

Chłop [illegible] chać prymitywnych narzędzi pracy rolnej, a przystąpić do szerokiego masowego stosowania wszelkiego maszyn rolniczych, co z jednej strony odciąży go od nieludzkiego mozołu i znoju a z drugiej strony, uczyni pracę jego lżejszą i wydatniejszą. — Plony maszynowej obróbki gleby będą większe, a czas przy tym zaoszczędzony zużyty na potrzeby kulturalne i oświatowe.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ OPARTA NA DOBREJ WOLI

Oto jedyna słuszna odpowiedź — nie będzie w przyszłości innego lepszego sposobu gospodarowania jak tylko spółdzielczy. W tej tylko formie możemy szeroko i racjonalnie zastosować maszyny rolnicze, uprawne rejony jednolitych zbóż, racjo[illegible] itd.

Różne istnieją formy gospodarki spółdzielczej i [illegible] jej formy w [illegible]my. Pamiętajmy o tym zawsze, że istotą spółdzielczości jest dobrowolność i tak, jak nikt nie zmuszał i nie zmusza chłopa aby przystępował do spółdzielni, na przykład mleczarskiej, — czy spółdzielni samopomocy chłopskiej, tak i do spółdzielczości produkcyjnej nikt zmuszać nikogo nie będzie. Zależeć to będzie od was, Chłopi[illegible]. Trzeba zrozumieć również [illegible] spółdzielcze gospodarowanie wymaga większej ilości maszyn, że w najlepszym sensie pojęta organizacja spółdzielczych form gospodarki rolnej musi z konieczności odbywać się powoli, aż przemysł nasz nadąży z produkcją traktorów [illegible] szyn, samochodów itd.

Podejmujemy w szerokim rozmia[illegible] walkę o podniesienie dobrobytu chłopa, a dla Polski Ludowej — warstwa chłopska jest przede wszystkim chłop mało i średniorolny, [illegible] robotnik rolny na gospodar[illegible] — to [illegible] procent całej warstwy chłopskiej. Dlatego też ta część społeczeństwa która była przez wszystkie rządy Rzeczypospolitej szlacheckiej rządy niewoli i międzywojenne — zapomniana i uciskana, w troskach rządów ludowych o poprawę bytu [illegible] się i [illegible] się będzie na [illegible].

Komuniści włoscy za przestrzeganiem ustawy konstytucyjnej

RZYM — Kierownictwo frakcji parlamentarnej partii komunistycznej w Izbie Deputowanych i Senacie ogłosiło odezwę, protestującą przeciwko gwałceniu konstytucji i represjom policyjnym, [illegible] senator Spano i deputowany Valter Odezwa stwierdza, że równocześnie [illegible] dąży do obniżenia autorytetu instytucji parlamentarnych, aby wpoić obywatelom przekonanie, że we Włoszech decyduje siła, którą dysponuje rząd. Senatorowie i deputowani komunistyczni będą zbierali wszelkie materiały, dotyczące nielegalnej akcji władz. Apelują oni do innych stronnictw o przyłączenie się do protestu przeciwko nadużywaniu władzy wykonawczej.

Sprawa odszkodowań niemieckich dyskutowana w Paryżu i Londynie

LONDYN — Z upoważnionych źródeł wiadomo, że Wielka Brytania jest przeciwna zmniejszeniu odszkodowań niemieckich. Sprawa redukcji odszkodowań podniesiona przez amerykański Departament Stanu, jest obecnie przedmiotem wymiany poglądów między Londynem i Paryżem. Koła angielskie mają nadzieję, że jednak uda się [illegible] leźć kompromisowe rozwiązanie problemu, na którym nie ucierpi żadne z zainteresowanych państw.

Czy znacie adres kina

które będzie uruchomione w najbliższych dniach w Katowicach ?

Protest przeciw prześladowaniu Zw. Zaw. w Grecji

RZYM — Sekretariat włoskiej generalnej konfederacji pracy wystosował do ministra spraw zagranicznych Sforzy pismo z prośbą o wyrażenie w imieniu włoskich mas pracujących protestu wobec rządu greckiego w związku z aresztowaniem sekretarza greckiej konfederacji pracy Paparigasa i innych działaczy związkowych. CGL wzywa rząd włoski, aby przyłączył się do jej żądań uwolnienia Paparigasa i pozwolenia mu na wyemigrowanie zagranicę, ponieważ prowadzona obecnie w Grecji polityka terroru nie daje możności korzystania [illegible] elementarnych demokratycznych praw związków zawodowych.

18 milionów żarówek w r. 1949

Na razie [illegible] milion już wyprodukowaliśmy

WARSZAWA (SAP) — Warszawska fabryka żarówek L3 istniejąca od kwietnia br. wyprodukowała w dniu 4 bm. milionową żarówkę. Żarówka ta wręczona została tow. min. Mincowi przez przodownicę pracy — tow. Wasilewską.

Fabryka L3 jest jedną z trzech fabryk żarówek uruchomionych dotychczas w Polsce.

Powstanie tej fabryki przyczyniło się w wielkiej mierze do poprawy sytuacji na rynku żarówek. — Już w roku przyszłym produkować będziemy około 18 milionów żarówek rocznie, co w zupełności nasyci rynek. Udział warszawskiej fabryki w ogólnej produkcji żarówek wyniesie około 8 milionów sztuk rocznie, a więc przeszło 40 proc.

Czystka w dyplomacji jugosłowiańskiej

BELGRAD (SAP) — Agencja Telepress podaje, że w związku z mianowaniem Kardella — ministrem spraw zagranicznych, oczekuje się w dyplomacji jugosłowiańskiej wielkich zmian na placówkach zagranicznych.

W prasie belgradzkiej ukazała się wiadomość, iż wiceministrem spraw zagranicznych ma być mianowany dotychczasowy ambasador w Moskwie, Vlado Popovic.

Proces Wielgomasowej w Warszawie

WARSZAWA — W dniu 6 września stanęła przed Sądem Okręgowym w Warszawie Helena Domańska - Wielgomasowa, oskarżona o to, że od roku 1940 do lata 1944 r. była współpracowniczką czasopism niemieckich, wydawanych w języku polskim, a mianowicie „Nowego Kuriera Warszawskiego", tygodnika „7 dni" i [illegible] nika „Fala".

Rezolucja Plenum KC PPR

w sprawie odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego w kierownictwie Partii, jego źródeł i sposobów jego przezwyciężenia

1 Plenum czerwcowe ujawniło w pełni istnienie prawicowego odchylenia ideologicznego, którym dotknięta jest część kierownictwa partii. Odchylenie to znalazło wyraz w referacie tow. Wiesława, który zawierał fałszywą, antyleninowską ocenę przeszłości polskiego ruchu robotniczego. Wbrew poprzedniej walce PPR z oportunizmem, szowinizmem i socjaldemokratyzmem PPS referat tow. Wiesława, wygłoszony bez uzgodnienia z Biurem Politycznym, stanowił faktyczną kapitulację ideologiczną przed nacjonalistycznymi tradycjami PPS.

[illegible] posiedzeń. Wbrew jednomyślnej pozycji wszystkich pozostałych członków Biura Politycznego, tow. Wiesław, a po nim solidaryzujący się z nim tow. tow. Kliszko, Bieńkowski i inni dopiero pod naporem przebiegu Plenum KC zgodzili się formalnie z krytyczną oceną referatu tow. Wiesława, nikt z nich jednak nie przeprowadził wówczas szczerej i konsekwentnej samokrytyki, ograniczając się do połowicznych i zagmatwanych sformułowań.

Mimo prób przedstawienia wystąpienia tow. Wiesława, na czerwcowym Plenum KC jako przypadkowego pośliźnięcia, dalszy bieg wypadków udowodnił, że nie był [illegible] fakt ani oderwany, ani odosobniony. W okresie narastania kryzysu jugosłowiańskiego t. j. w kwietniu i maju br. tow. Wiesław ujawnił pojednawczy stosunek do kierownictwa KPJ.

Po ogłoszeniu rezolucji Biura Informacyjnego tow. Wiesław nie taił swego negatywnego stosunku do tej części rezolucji, która omawiała programowe zagadnienia socjalistycznej przebudowy rolnictwa i sprawę walki z wyzyskiem chłopskich mas pracujących przez kapitalistyczne elementy wsi.

2 Wbrew oświadczeniu tow. Wiesława, złożonemu przedstawicielom Biura Politycznego w dniu 12 sierpnia br., że rozbieżności między nim, a resztą B. P. mają charakter li tylko taktyczny, stwierdzić należy, że rozbieżności te mają charakter zasadniczy i ideologiczny i wynikają z czterech głównych źródeł: z niezrozumienia istotnej ideologicznej treści stosunków między krajami demokracji ludowej a ZSRR i przodującej roli WKP (b) w międzynarodowym froncie walki przeciwko imperializmowi, z dużych nawarstwień nacjonalistycznych z nieprzezwyciężonych i wciąż odradzających się koncepcji socjaldemokratycznych i wreszcie z dążenia do odsuwania walki z elementami kapitalistycznymi, żerującymi na wyzysku biednego i średniorolnego chłopstwa, co faktycznie prowadziło do ugody z nimi.

Tego rodzaju postawa jest bezspornym odstępstwem od marksizmu-leninizmu, sprzeczna jest z założeniami rewolucyjnej ideologii PPR i jest wyrazem naporu obcej, drobnomieszczańskiej ideologii. Tow. Wiesław, podobnie jak po Plenum czerwcowym, wyraził gotowość formalnego podporządkowania się rezolucji Biura Informacyjnego i stanowisku Biura Politycznego, nie przeprowadzając merytorycznej rewizji swego z gruntu fałszywego stanowiska.

3 Wobec stwierdzenia odchylenia prawicowego w kierownictwie PPR, które reprezentuje Sekretarz Generalny Partii staje się koniecznym przeanalizowanie [illegible] tym świetle poszczególnych [illegible] pów rozwoju PPR, aby na drodze krytycznej analizy odciąć [illegible] twórczy, płodny i rewolucyjny dorobek ideologiczny PPR i jej cenny praktyczny i teoretyczny wkład [illegible] dziejów polskiego ruchu robotniczego i historii narodu polskiego od [illegible] leciałości oportunistycznych i nacjonalistycznych.

4 PPR powstała i wyrosła w [illegible] gniu walki z faszystowskim najazdem, z rodzimą reakcją, z nacjonalizmem i szowinizmem, z międzynarodowym imperializmem.

PPR wyrosła i okrzepła w walce o wyzwolenie narodowe, które łączyło się nierozerwalnie z wyzwoleniem społecznym mas pracujących [illegible] zwycięstwem rewolucyjnych sił [illegible] narodzie, ze zwycięstwem polskiej klasy robotniczej, ze zwycięstwem solidarności międzynarodowej z siłami socjalizmu i postępu, których uosobieniem był Związek Radziecki i wyzwoleńcza Armia Czerwona oraz z walką partii komunistycznych we wszystkich krajach.

W ogniu tej walki powstały zręby organizacyjne PPR w oparciu o najbardziej bojowe, rewolucyjne i szczerze niepodległościowe elementy, przede wszystkim zaś w oparciu o rewolucyjne kadry KPP, przeniknięte bezgranicznym poświęceniem dla sprawy wyzwolenia klasy robotniczej i narodu, przeniknięte duchem głębokiego internacjonalizmu i solidarności z krajem zwycięskiego socjalizmu—ZSRR i wszystkimi rewolucyjnymi siłami w świecie. W ogniu walki z okupantem i rodzimą reakcją kształtowała się i umacniała rewolucyjna ideologia PPR, której partia zawdzięcza wszystkie swe wielkie zwycięstwa i osiągnięcia zarówno w latach okupacji, jak i po wyzwoleniu, w latach budowania zrębów Polski Ludowej.

Błędem byłoby jednak przypuszczać, że w tym całym okresie PPR była wolna od penetracji obcej nacjonalistycznej i oportunistycznej ideologii, szczególnie w okresach zaostrzonej walki klasowej. Partia osiągnęła zwycięstwa na swej drodze właśnie w walce z tymi fałszywymi poglądami, właśnie przezwyciężając błędne poglądy [illegible]

Z tego punktu widzenia wymagają analizy poszczególne okresy w rozwoju PPR, szczególnie od listopada 1943

5 W okresie od listopada 1943 r. do sierpnia 1944 r. walka z hitleryzmem weszła w fazę rozstrzygającą. Rósł autorytet PPR, jako czołowego rzecznika realizacji rewolucyjnego programu narodowo-wyzwoleńczego w sojuszu z ZSRR.

Cała zjednoczona reakcja, zdając sobie sprawę, że toczy się decydująca walka o charakter przyszłej władzy w wyzwolonej Polsce, i o jej [illegible] PPR, [illegible] mając [illegible] lacji i złamania [illegible]

W tym niełatwym okresie w części kierownictwa PPR ujawniły się wahania, później zaś błędne tendencje, które zmierzały faktycznie do zniekształcenia koncepcji KRN, do zblokowania z CKL-em (Centralny Komitet Ludowy) i w konsekwencji do wycofania się z pozycji kierowniczej roli klasy robotniczej w walce o władzę państwową.

Te fałszywe kapitulanckie tendencje lansowane były początkowo przez t. Bieńkowskiego, później zaś w kierownictwie partii przez St. [illegible] neralnego Partii tow. Wiesława.

Rozwój wypadków historycznych, działalność PKWN i Rządu Tymczasowego całkowicie potwierdziły słuszność koncepcji KRN i zadokumentowały bankructwo wszystkich tendencji kapitulanckich w partii. Tendencje te były wyrazem niewiary w siły klasy robotniczej, ulegania wściekłemu naporowi reakcji i drobnomieszczaństwa, zamiast przeprowadzenia masom pracującym [illegible]

6 Po wyzwoleniu, sprzeczności które powstały w kierownictwie partii, uległy zatarciu. W okresie 1945—1947 wrogie siły klasowe [illegible] ały w Polsce w najbardziej cynicznej i [illegible] postaci band terrorystycznych, agen [illegible] kładnikiem tych sił był również Mikołajczyk i przywódcy WRN. Wal [illegible] wała partię.

W obliczu wroga, który zmierzał do przywrócenia władzy obszarników i [illegible] kierownictwo WRN, uzupełnione przez przybyłych z emigracji wraz z I-szą Armią działaczy robotniczych, odzyskało swą zwartość i prężność polityczną.

[illegible] okres, któremu towarzyszy gwałtowny wzrost liczebny partii i rozwój jej dojrzałości politycznej, przypada [illegible] wowych zadań demokracji ludowej w zakresie reform społeczno-gospodarczych jak reforma rolna i nacjonalizacja przemysłu, przebudowa aparatu państwowego i rozgromienie podziemia terrorystycznego oraz mikołajczykowskiej reakcji. W tej pracy tow. Wiesław, pracując w tym zakresie solidarnie z całym kierownictwem, położył niewątpliwie wielkie zasługi.

W tym okresie, szczególnie na I Zjeździe, odbywało się dalsze krystalizowanie się oblicza partii. Partia zapuściła głębokie korzenie w masy. Poczyniono też duży krok naprzód w walce z lewactwem i sekciarstwem, które pozostało w spadku po KPP.

Równocześnie zaznaczyły się już wówczas pewne ujemne i niebezpieczne tendencje, które jaskrawiej uwidoczniły się dopiero w następnym okresie, a mianowicie tendencje do takiego oświetlenia demokracji ludowej w Polsce, które zawierało skłonność do pomijania lub nieuwypuklania prawdy, że polska droga do socjalizmu jest tylko odmianą ogólnej drogi do socjalizmu, odmianą opartą na doświadczeniach budownictwa socjalizmu w ZSRR z uwzględnieniem nowych możliwości [illegible] runków rozwoju historycznego Polski.

[illegible] rodzaju akcenty wypływały z [illegible] źródeł, z których wypływało nieprzezwyciężone do końca odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne w okresie luty—lipiec 1944 r., wyrastały w zaściankowości narodowej, z nacisku ciążących jeszcze przesądów nacjonalistycznych, z wpływów, które osłabiały w praktyce postawę internacjonalistyczną i szły w parze z wstydliwym odgradzaniem się od rewolucyjnych, klasowych i internacjonalistycznych tradycji KPP.

7 Następny okres, którego po [illegible] w polityce międzynarodowej z utworzeniem [illegible] Informacyjnego, jako formy koniecznej koordynacji wszystkich sił rewolucyjnych w organizowaniu kontrofensywy przeciw amerykańskiemu imperializmowi, cechuje reaktywowanie się odchylenia prawicowego w partii, a w szczególności nasilenie tendencji prawicowych w postawie tow. Wiesława. Ilustrują to m. in. następujące fakty:

a) Niechętny stosunek tow. Wiesława do powołania Biura Informacyjnego,

b) [illegible] nie na wsi, co sprzyjało [illegible] ycznie umacnianiu się [illegible] kapitali[illegible] pnienie [illegible] czom [illegible] kach z [illegible]

c) Nasilenie tendencji do realizowania jedności organicznej „z całą PPS" bez eliminowania prawicy, wpełzanie w kompromisowość ideologiczną w akcji zjednoczeniowej i PPS, zamykanie oczu na niebezpieczeństwo odchyleń nacjonalistycznych i oportunistycznych w przyszłej zjednoczonej partii.

d) Patronowanie uprawianej przez tow. Bieńkowskiego oportunistycznej i eklektycznej polityce kulturalnej;

e) Niewłaściwy, sprzeczny z [illegible] nowymi zasadami budownictwa [illegible] stosunek tow. Wiesława do zasad kolegialności kierownictwa, drażliwy i niepartyjny stosunek do krytyki, brak wszelkiej samokrytyki.

Ostra recydywa prawicowego odchylenia w partii nastąpiła właśnie w tym okresie zaostrzenia się walki klasowej i wejścia jej w nową fazę.

W miarę realizacji podstawowych reform społeczno-politycznych, mieszczących się w ramach demokracji ludowej, kraje demokracji ludowej przechodzą do zadań, zmierzających do realizacji socjalizmu, które wymagają dalszego zaostrzania i pogłębiania walki klasowej.

Równocześnie zaś staje się jasnym, że realizacja socjalizmu w krajach demokracji ludowej może być osiągnięta jedynie na drodze coraz ściślejszego współdziałania z ZSRR, zaś obrona suwerenności tych krajów przed zakusami imperializmu amerykańskiego wymaga na tle zaostrzającej się sytuacji międzynarodowej również coraz ściślejszego współdziałania z ZSRR i innymi krajami demokracji ludowej.

W tych warunkach narasta szybko nowe podstawowe przeciwieństwo między siłami kapitalistycznymi z jednej strony, które chcą „zamrożenia" obecnego układu sił klasowych (w oczekiwaniu na korzystniejszą dla siebie konstelację), które pragną „stabilizacji" na podstawie zachowania elementów kapitalistycznych w ustroju demokracji ludowej, licząc na ich prężność i na samorodztwo kapitalistycznej gospodarki drobnotowarowej, a tymi siłami klasowymi z drugiej strony, które pragną dalszego narastania elementów socjalistycznych kosztem wypierania i likwidowania elementu kapitalistycznego (klasa robotnicza sprzymierzona z biednym i średnim chłopstwem).

W takich właśnie warunkach [illegible] ostrzającej się na szerszej platformie walki klasowej, pod naporem żywiołów drobnomieszczańskich nastąpiła recydywa prawicowego odchylenia w partii.

8 [illegible] stąpienia czerwcowego tow. Wiesława. Jeśli się powiąże wypadki z ostatnich trzech miesięcy (stosunek do sprawy jugosłowiańskiej, wystąpienie na Plenum czerwcowym, niepartyjny stosunek do krytyki Biura Politycznego, wypowiedzi tow. Wiesława w rozmowach przeciwko rezolucji Biura Informacyjnego) z faktami świadczącymi o odchyleniu prawicowym i nacjonalistycznym w poprzednich okresach, staje się bezspornym, że nie są to odosobnione i przypadkowe zjawiska. Mimo wewnętrznych sprzeczności i wahań stanowią one system poglądów prawicowych i nacjonalistycznych, który na przestrzeni blisko 5 lat raz po raz występuje w życiu partii jako odchylenie, godzące w podstawowe założenie marksizmu-leninizmu i w najlepsze tradycje polskiego rewolucyjnego ruchu robo[illegible]

Niezrozumienie istotnej ideologicznej treści stosunków między krajami demokracji ludowej a ZSRR, które przebijało w linii postępowania tow. Wiesława, wyrządza poważną szkodę interesom Polski, osłabiając jej pozycję polityczną.

Bez całkowitego rozbicia tego antymarksistowskiego systemu poglądów, bez pełnej likwidacji prawicowego i nacjonalistycznego odchylenia, które w konsekwencji mogłoby zepchnąć partię na manowce awanturnictwa, kapitulacji ideowej i katastrofy narodowej, PPR nie zdoła zrealizować jedności klasy robotniczej na słusznych marksistowsko-leninowskich zasadach, nie zdoła rozwiązać stojących przed nią historycznych zadań budowania Polski socjalistycznej i wysunięcia Polski na jedno z czołowych miejsc w międzynarodowym froncie walki [illegible] i postęp

To też cała partia winna wypowiedzieć temu odchyleniu prawicowemu i nacjonalistycznemu, jak również pojednawczemu doń stosunkowi zdecydowaną i bezkompromiso[illegible]

9 [illegible] ści jej pełnej zwartości i wzmocnienia jej siły i prężności politycznej jest nie tylko przezwyciężeniem prawicowego odchylenia, lecz także twarda i konsekwentna samokrytyka we wszystkich ogniwach partii, nie wyłączając kierownictwa.

Trzon partii pod kierownictwem Centralnego Komitetu z Biurem Politycznym na czele stał na pozycjach marksistowsko-leninowskich, zachował nierozerwalny związek z klasą robotniczą i jej najlepszymi tradycjami i dał odpór odchyleniu prawicowemu zarówno na plenum czerwcowym, jak i w pracy codziennej.

Tym niemniej w pracy kierownictwa partii we wszystkich ogniwach począwszy od B. P., ujawniły się braki i niedociągnięcia które na drodze konsekwentnej samokrytyki winny być jak najprędzej przezwyciężone i zlikwidowane, a mianowicie:

a) Niedocenianie w pełni sił rewolucyjnych w Polsce i na całym świecie, przecenianie sił reakcji i przystosowanie się do mentalności i przesądów drobnomieszczaństwa zamiast aktywnego ich przekształcania i zwalczania.

b) Niedopuszczalnie tolerancyjny stosunek do poszczególnych objawów odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego w szczególności do wystąpień tow. Wiesława, niedostateczna czujność wobec prób zacierania walki klasowej szczególnie na wsi, oraz niezrozumienia przodującej roli WKP (b) w międzynarodowym froncie walki przeciwko imperializmowi.

c) Niedostateczna jasność co do tempa rozwoju demokracji ludowej ku socjalizmowi.

d) [illegible] doświadczeniami budownictwa socjalistycznego w ZSRR z historią WKP (b) i jej przodującą rolę w świecie, z całym dorobkiem myśli [illegible] wsko-leninowskiej.

e) Beztroski często i liberalny stosunek do nieścisłych, a nawet wadliwych sformułowań teoretycznych, tolerowanie abstrakcyjnego stosunku do pracy ideologicznej bez powiązania z konkretną walką o przemiany społeczne w Polsce.

f) Długotrwałe tolerowanie zamętu ideologicznego wśród inteligencji partyjnej i niewypracowanie właściwych metod pracy wśród inteligencji, zaniedbanie marksistow[illegible]

g) Tolerowanie złego stylu pracy kierownictwa i niedostatecznej kolegialności, niedocenianie roli plenum KC i konieczności zaktywizowania wszystkich członków KC, niedocenianie w pełni przodującej roli partii, wszystkich jej ogniw w realizowaniu przemian politycznych, gospodarczych i kulturalnych w Polsce.

h) Niedostateczna czujność w przeprowadzaniu akcji werbunkowych, która umożliwiła przenikanie do partii elementów klasowo obcych i karierowiczowskich.

i) Niedostateczne kierownictwo i opieka partyjna nad członkami partii pracującymi w aparacie państwowym.

10 [illegible] ctwa partyjnego od góry do dołu powinny w najbliższym czasie na drodze szczegółowej analizy i surowej samokrytyki przezwyciężyć swoje braki i niedociągnięcia, a w szczególności powinny:

W pełni zrozumieć istotę zaostrzającej się walki klasowej w Polsce, jej konkretnych form na każdym odcinku i nierozerwalną łączność walki polskiej klasy robotniczej z walką WKP (b) i innych partii komunistycznych.

W pełni zrozumieć perspektywę dalszych przekształceń gospodarczych, społecznych, kulturalnych i politycznych, zmierzających do realizacji socjalizmu w Polsce i konieczności zaciętej walki z wszystkimi siłami, które tym przemianom się przeciwstawiają.

W pełni zrozumieć i realizować w praktyce konieczność podniesienia

(Dokończenie na str. 3)

W NUMERZE JUTRZEJSZYM ZAMIEŚCIMY PRZEDRUK ARTYKUŁU Z „ROBOTNIKA" P. T. „PO PLENUM KC PPR".

ONZ na rozdrożu

W drugiej połowie bieżącego miesiąca rozpocznie się w Paryżu sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Po raz pierwszy najwyższa instancja ONZ zbierze się w Europie. Zbiega się ten fakt z pogłoskami na temat przeniesienia siedziby ONZ z terenu Stanów Zjednoczonych do Europy.

Decyzja o wyznaczeniu siedziby ONZ na ziemi amerykańskiej była dość przypadkowa i zapadała minimalną większością głosów. Jednym z motywów, które poważnie wpłynęły na tę decyzję było przekonanie, że bogate Stany Zjednoczone sfinansują budowę odpowiednich pomieszczeń dla biur ONZ. Wniosek jednak o udzielenie na ten cel pożyczki w wysokości 65 milionów dolarów zdołał uzyskać przychylną aprobatę Kongresu dopiero wówczas, kiedy w związku z wyznaczeniem sesji Zgromadzenia Ogólnego w Paryżu zaczęto głośniej mówić o ewentualnej przeprowadzce ONZ do Europy.

USA „protektorem" ONZ

Stany Zjednoczone nie chciałyby pozbywać się ze swego terenu ONZ. Zbyt dobrze czują się w roli protektora organizacji, której to roli nie uznają nawet [illegible]. Zbyt wiele odnoszą korzyści politycznych z „gościny" której udzielili ONZ. Zbyt niewygodne byłoby dla nich uwolnienie ONZ spod swoich wpływów, a przybliżenie jej do państw, nad którymi pragną sprawować nieograniczoną kontrolę, nie mówiąc już o przeciwstawieniu się możliwościom żywszego kontaktu ONZ ze Związkiem Radzieckim i państwami demokracji ludowej.

ONZ powstała jako instytucja w której wszystkie państwa posiadają w zasadzie równorzędną pozycję, a najpoważniejsze decyzje Rady Bezpieczeństwa, która jest organem wykonawczym ONZ mogą zapaść tylko przy zgodnym stanowisku przedstawicieli wszystkich wielkich mocarstw.

Na terenie naczelnej instytucji międzynarodowej rozpatrywanych jest jednak zbyt wiele poważnych kwestii mających zasadnicze znaczenie dla uregulowania spraw politycznych i gospodarczych na całym świecie, aby imperialistyczne Stany Zjednoczone, których przywódcom śni się „wiek amerykański" godziły się z rolą „równouprawnionego".

Zniekształcona rola

Metoda nacisków gospodarczych, polityka kredytowa Międzynarodowego Banku Odbudowy, który jest domeną wpływów amerykańskich a ostatnio akcja w ramach planu Marshalla wytworzyły na terenie ONZ we wszystkich jej instytucjach zespół państw, ulegających dyrektywom Departamentu Stanu. Tego rodzaju metoda musiała wywrzeć bardzo niekorzystny wpływ na całą działalność ONZ. Wypaczyła jej charakter i zniekształciła rolę.

Od pierwszej chwili powołania do życia ONZ na porządku dziennym rozpatrywanych przez jej instytucje spraw stanęło zagadnienie rozbrojenia oraz zakaz używania energii atomowej dla celów wojennych. Należyte rozwiązanie w skali międzynarodowej obydwu kwestii znakomicie przyczyniłoby się do utrwalenia pokoju. W obydwu tych sprawach Stany Zjednoczone zajęły stanowisko wybitnie egoistyczne, przekreślające możliwość osiągnięcia porozumienia. Równocześnie wszczęły tzw. zimną wojnę przeciwko Związkowi Radzieckiemu i zamiast rozbrojenia wkroczyły na drogę nieustannego podwyższania kredytów zbrojeniowych, a ich polityka na terenie międzynarodowym uzyskała miano „atomowej".

ONZ bez autorytetu

„Protektorat" Stanów Zjednoczonych nad ONZ musiał odbić się fatalnie na autorytecie tej instytucji. W sprawach najbardziej zasadniczych — jak pomoc w powojennej odbudowie Europy — zostaje ona całkowicie odsunięta od głosu. W tych, które prowadzi, brak jest samodzielnej, niezależnej linii, a zapadłe uchwały nie są respektowane przez członków. Przecież wojna w Palestynie mogła powstać tylko dla tego, że uchwała zgromadzenia ogólnego o podziale została skutecznie storpedowana przez państwa anglosaskie. Mediator z ramienia ONZ hr. Bernadotte, zamiast stanąć na gruncie uchwał ONZ prowadzi swą „prywatną" politykę, proponując coraz nowe rozwiązania a w gruncie rzeczy jest usłużnym wykonawcą uzgodnionych anglosaskich koncepcji.

Ciężkie oskarżenie

Jakże wymownie, a zarazem oskarżająco dla ONZ brzmią słowa izraelskiego min. spraw zagranicznych Shertoka, że Żydzi i Arabowie już dawno doszliby między sobą do porozumienia, gdyby nie wichrzycielska polityka Brytyjczyków i więcej niż podejrzana rola mediatora ONZ.

Przez zgromadzenie ogólne zostały przyjęte uchwały o zerwaniu przez wszystkich członków ONZ stosunków dyplomatycznych z reżimem gen. Franco i usunięciem jego przedstawicieli ze wszystkich instytucji międzynarodowych. Praktycznie uchwały te zostały pustym dźwiękiem, a miały być wstępem do obalenia faszyzmu w Hiszpanii.

ONZ stanęła na rozdrożu. Miast służyć celom ogólnym i zgodnej współpracy narodów, staje się ona coraz bardziej instrumentem polityki państw anglosaskich.

Czy zmiana
w polityce gospodarczej Europy Zachodniej

Orzeczenie Europejskiej Komisji Gospodarczej, iż handel między Europą Wschodnią a Zachodnią powinien wzrosnąć przynajmniej 5-krotnie w porównaniu z obecnym poziomem i że tylko wtedy w Europie Zach. można spodziewać się odrodzenia gospodarczego — uderzyło przede wszystkim w plan Marshalla, skazując go w znacznym stopniu na dalsze niepowodzenia. W recepturze planu tego bowiem nie przewidywano intensyfikacji handlu między Europą Zachodnią a Wschodnią, zwłaszcza, iż anglo-amerykańskie koła finansowo-przemysłowe już w pierwszych miesiącach po wojnie wysuwały projekty agraryzacji Niemiec oraz reszty Europy Zach., traktując ją raczej jako przyszłą bazę surowcową i półfabrykatów.

Zalecenia więc Europejskiej Komisji Gospodarczej przez podważenie założeń planu Marshalla uderzyły w pierwszym rzędzie w politykę gospodarczą USA. USA bowiem przede wszystkim od kilku miesięcy redukują gwałtownie swój handel z ZSRR, obniżając swój wywóz do Związku Radzieckiego w czerwcu br. do śmiesznie małej kwoty 50.000 dolarów.

Takie stanowisko USA jest tym bardziej rażące, że jeszcze z początkiem br. Stany Zjedn. i ZSRR dostarczały sobie nawzajem licznych towarów na miliony dolarów miesięcznie. USA tłumaczą to swoje postępowanie tym, że eksport ich do Związku Radzieckiego sprzyja zwiększeniu jego potencjału wojennego. Nie biorą one jednak przy tym pod uwagę, że równocześnie (do dziś) importują one z ZSRR wielkie ilości manganu, chromu i kadmu tj. materiałów o bezspornym pierwszorzędnym znaczeniu wojennym.

Orzeczenie Europejskiej Komisji Gospodarczej przyczyni się niewątpliwie do silnego naświetlenia celów zasadniczych planu Marshalla oraz stojących za tym planem zamiarów USA, których polityka gospodarcza wznosi bariery i utrudnia dzieło odbudowy Europy. Takie zaś działanie prowadzi jedynie do rozbicia Europy, uniemożliwia wszelką normalną współpracę gospodarczą między Europą Wschodnią a Zachodnią i prowadzi do głębokich kryzysów, jakie dziś obserwujemy w pierwszym rzędzie we Francji, względnie do przymusowej żebraniny dolara, jak to ma miejsce w Anglii.

Orzeczenie Europejskiej Komisji Gospodarczej słusznie wyszło z założenia, iż potencjał gospodarczy państw wschodnioeuropejskich szybko wzrasta i że cała trudność w nawiązaniu ożywionych stosunków handlowych między Europą Wschodnią a Zachodnią tkwi w uprzedzeniach politycznych, a nie przeszkodach gospodarczych.

Jedynie zrozumienie tego faktu może usunąć obecnie istniejące trudności i pchnąć Europę Zach. na drogę gospodarczego odrodzenia.

ASPER

Zamożni chłopi uchylają się od płacenia podatku

BIAŁYSTOK — W Białymstoku odbyła się konferencja komisarzy ziemskich ze wszystkich powiatów województwa, poświęcona opracowaniu szczegółowych planów [illegible]woju i dalszego zagospodarowania wsi na Białostocczyźnie.

Przy omawianiu zagadnienia likwidacji odłogów, stwierdzono, że część zamożnych chłopów z woj. białostockiego, chcąc ukryć przed pełnomocnikiem do spraw podatku gruntowego faktyczny stan swoich gruntów ornych, podała nieprawdziwe dane o ilości pozostałych odłogów. M. in. w pow. łomżyńskim w wykazach gminnych figuruje 6.000 ha odłogów, mimo, że odłogi w tym powiecie zostały już całkowicie zlikwidowane.

Chłopi, którzy złożyli fałszywe zeznania o stanie gruntów ornych i odłogów, będą ukarani.

Budownictwo prywatne w ZSRR

MOSKWA (SAP). — Prezydium Rady Najwyższej Związku Radzieckiego powzięło uchwałę, że obywatel Związku Radzieckiego ma prawo kupić lub wybudować na swą wyłączną własność dom parterowy lub jednopiętrowy w rozmiarach, obejmujących do pięciu izb mieszkalnych. Grunta pod budowę domów wydzielone są na terytorium na prawach dzierżawy wieczystej. Rozmiar działek budowlanych określają miejskie lub terenowe komitety wykonawcze rad delegatów robotniczych zgodnie z przepisami ogólnymi i budowlanymi.

Nie były to hasła propagandowe lecz rzeczywistość z betonu i stali
Min. tow. Dąbrowski na zjeździe skarbowców

WARSZAWA — 5 września br. rozpoczął w Warszawie swe obrady trzeci z kolei walny zjazd Delegatów Oddziałów Zw. Zaw. Prac. Skarbowych R. P.

Część oficjalna jubileuszowego Zjazdu rozpoczęła się w sali „Roma". Zjazd otworzył przewodniczący związku ob. Szwedowski, który w zakończeniu swego przemówienia zapewnił Rząd i całą klasę pracującą w Polsce, że skarbowcy wezmą pełny udział w walce o lepsze jutro, którego ostatnim etapem będzie ustrój socjalistyczny.

W imieniu Rządu powitał Zjazd minister Skarbu tow. Dąbrowski, oświadczając m. in.: „O pracy waszej nie podobna jest mówić inaczej, jak tylko na tle ogólnej realizacji założeń naszego gospodarczego planu trzyletniego. Wielu było ludzi w Polsce, którzy twierdzili, że ogłaszane cyfry planu trzyletniego są tylko hasłami propagandowymi. Dziś przekonali się, że nie były to hasła propagandowe, że była to rzeczywistość zbudowana z betonu i stali ciężką pracą całej klasy pracującej w Polsce.

Nie jesteście tylko urzędnikami fiskalnymi, jak to było przed wojną, jak to było w okresie ustroju kapitalistycznego. Jesteście częścią składową klasy robotniczej i razem z nią jesteście współtwórcami w dziele odbudowy kraju. Aby podołać nowym zadaniom koniecznym jest przede wszystkim jeden warunek — jest nim pełna świadomość ideologiczna, świadomość całkowitej jedności celów i obowiązków, realizacji lepszej przyszłości dla Narodu Polskiego.

Praca nasza nie jest jednak skończona — ciągnie dalej mówca. Jesteśmy zaledwie u progu do realizacji naszego programu. Cokolwiek mówimy o naszych osiągnięciach nie możemy jednak zapomnieć, jak mimo wszystko jeszcze w ciągle trudnych warunkach działa człowiek pracy. Musimy pokonać i pokonamy te wszystkie trudności. Aby ten cel zrealizować potrzeba nam przede wszystkim pokoju i dlatego cały świat pracy na całej kuli ziemskiej manifestuje swoją wolę i gotowość utrzymania pokoju wbrew tym wszystkim, którzy dla własnego egoistycznego interesu radziby ten pokój zerwać.

Szołochow o Kongresie Wrocławskim

MOSKWA — Znakomity pisarz radziecki Michał Szołochow, zamieścił na łamach „Literaturnej Gazety" artykuł o kongresie wrocławskim, w którym pisze m. in.:

Opinia światowa nie doceniała być może ogromnych sił rosnącego stale protestu przeciwko imperializmowi i podżegaczom wojennym. Światowy kongres intelektualistów wykazał, jak wielkie są te siły. Być może reakcjoniści na całym świecie będą starali się przemilczeć znaczenie Kongresu Wrocławskiego, jednak że narody dowiedzą się o jego wynikach. Siły skrystalizowały się. Walka o pokój i kulturę trwa. Po naszej stronie znajdują się ludy całego świata, przeciwko nam są marionetki kapitalizmu, przyszłość należy do nas".

Bez zamiarów agresywnych
Polska buduje silne lotnictwo
Rozkaz Marszałka Żymierskiego na „Święto Lotnika"

WARSZAWA (PAP) — Z okazji dorocznego Święta Odrodzonego Lotnictwa Polskiego Minister Obrony Narodowej wydał następujący rozkaz:

W dniu 5 września br. Polska Ludowa obchodzi doroczne Święto Odrodzonego Lotnictwa Polskiego.

Bezpośrednio po zwycięskiej wojnie Święto to było przede wszystkim świętem lotnictwa wojskowego, które przez wkład swego wysiłku i ofiarnego trudu we współdziałaniu z naszymi bohaterskimi wojskami lądowymi ramię w ramię ze zwycięską i bohaterską Armią Radziecką przyczyniło się do pogromu hitleryzmu.

Dziś Święto Lotnicze obchodzimy w szerszych ramach. Nie jest ono wyłącznie świętem lotnictwa wojskowego. Jako hasło Święta Lotniczego w bieżącym roku wysunięte: „Lotnictwo w służbie pokoju". — Manifestujemy w ten sposób wyraźnie, że Polska Ludowa rozbudowując nowoczesne silne lotnictwo nie ma zamiarów agresywnych, — lecz przeciwnie, wespół z potężnym lotnictwem Związku Radzieckiego i innych krajów demokracji ludowej stoi na straży pokoju tak upragnionego dla odbudowującej się ze zniszczeń wojennych Polski i narodów miłujących pokój.

Dziś Święto Lotnicze stało się manifestacją zjednoczonego wysiłku twórczego wszystkich organizacji pracujących dla sprawy rozwoju lotnictwa naszego narodu, zarówno robotnika, technika, konstruktora, inżyniera, lotnika wojskowego, komunikacyjnego oraz najszerszych mas pracujących, w których służbie Odrodzone Lotnictwo pracuje od pierwszej chwili swego powstania.

Tylko wspólna skoordynowana praca we wszystkich gałęziach twórczości lotniczej przy moralnym i materialnym poparciu całego społeczeństwa — doprowadzi do rozwoju polskiego lotnictwa w służbie pokoju i rozwoju naszego kraju.

W dniu Święta Lotnictwa zwracam się z gorącym apelem do wszystkich lotników, personelu latającego, technicznego, pomocniczego, do wszystkich żołnierzy, do całej młodzieży, do robotników i inżynierów przemysłu lotniczego, aby pomni wielkich zadań przed nimi stojących wobec Narodu Polskiego — wzmocnili swe wysiłki w pracy dla zbudowania silnego Lotnictwa Polski Ludowej.

Rezolucja Plenum KC PPR

(Dokończenie ze str. 1)

wykształcenia marksistowsko-leninowskiego całego aktywu partyjnego na drodze wytrwałej i systematycznej pracy, konieczność zwalczania obcych i wrogich wpływów ideologicznych, zaostrzania walki z przesądami nacjonalistycznymi i resztkami oportunizmu w partii, dalszego oczyszczania partii od obcych elementów i oddziaływanie w tym kierunku na PPS.

W pełni zrozumieć znaczenie zwartości partii, ugruntowania świadomej dyscypliny partyjnej, konieczności zwalczania wszelkich objawów grupowości, frakcyjności i roboty rozkładowej w partii.

W pełni zrozumieć i realizować w praktyce zasady demokracji wewnątrz-partyjnej, kolegialności w pracy wszystkich instancji partyjnych, zaszczepiania zasad krytyki i samokrytyki jako potężnej broni w rozwoju partii i uodpornieniu jej na obce wpływy ideologiczne, zwalczania biurokratyzmu w aparacie partyjnym i jeszcze ściślejszego pogłębienia związku partii z klasą robotniczą z biednym i średniorolnym chłopstwem i z pracującą inteligencją.

Przezwyciężenie ujawnionych na drodze samokrytyki braków i niedomagań wzmoże wielokrotnie aktywność partii, pogłębi jej świadomość polityczną i lepiej ją uzbroi do walki o zwycięstwo socjalizmu w Polsce.

REZOLUCJA POWYŻSZA ZOSTAŁA PRZYJĘTA JEDNOMYŚLNIE PRZEZ PLENUM KC PO WYRAŻENIU PRZEZ TOW. WIESŁAWA CAŁKOWITEJ ZGODY Z JEJ TREŚCIĄ I PO PRZEPROWADZENIU PRZEZ NIEGO MERYTORYCZNEJ SAMOKRYTYKI, ZMIERZAJĄCEJ DO REWIZJI JEGO DOTYCHCZASOWEGO, Z GRUNTU BŁĘDNEGO STANOWISKA.

LITERATURA / SZTUKA / KULTURA

Grzegorz Timofiejew

Pisarz spraw ludzkich

(120 rocznica urodzin Lwa Tołstoja)

9 września 1828 roku przyszedł na świat pisarz, który zaważył na losach literatury europejskiej. Lew Tołstoj.

Był jednym z największych twórców europejskich. W historii literatury rosyjskiej stanowił szczytowy punkt realizmu powieściowego. Wiemy, że Tołstoj otaczany jest wielką czcią w ZSRR. Muzeum pisarza w Jasnej Polanie stało się miejscem pielgrzymek milionów ludzi. Twórcy radzieccy uważają formę powieści Tołstoja za wzór do [illegible]wania nowego socjalistycznego tworzywa. Dzieła jego w ZSRR zostały przetłum[illegible] na 68 języków radzieckich i rozeszły się w [illegible]ładzie 24 milionów egzemplarzy.

[illegible] popularność zawdzięcza Tołstoj nie tylko nieprześcignionym walorom artystycznym arcydzieł takich jak „Wojna i pokój", „Anna Karenina" lub „Zmartwychwstanie". Tołstoj to cała epoka Rosji: walka z caratem i szukanie dróg do naprawy zła. „Tołstoj — pisze Lenin — potrafił z niezwykłą siłą odtworzyć nastroje szerokich mas, uciskanych przez współczesny ustrój, odmalować ich życie, wyrazić ich żywiołowe uczucie protestu i oburzenia". I dalej: „Tołstoj z ogromną siłą i szczerością biczował klasy panujące, z wielką plastycznością demaskował zakłamanie wewnętrzne wszystkich instytucji, które są podporą współczesnego społeczeństwa: kościół, sądownictwo, militaryzm, „legalny" ślub, burżuazyjną naukę".

Tołstoj pochodził z arystokracji, w majątku rodowym pisarza Jasna Polana powstały arcydzieła, które miały w sobie bogactwo życia i czar. Geniusze prowadzą ludzkość po drodze rozwoju częstokroć wbrew racji i cechom własnej klasy. Tak też było z Tołstojem. Bez lęku torował drogę ku innej przyszłości, z gniewem potrząsał zmurszałym gmachem caratu, należąc do środowiska arystokracji zerwał jednak ze wszystkimi utartymi poglądami tego środowiska i atakował wszystkie ówczesne stosunki oparte na ucisku mas, ich nędzy, ruinie gospodarki chłopskiej i na przemocy i obłudzie. Nie było sprawy ludzkiej, w której by Tołstoj nie opiniował, nie było [illegible], obok którego przeszedłby obojętnie. Powieści jego obnażają miałkość klasy panującej, bijąc w carat i jego podpory. Lecz Tołstojowi nie wystarcza samo dzieło artystyczne i publicystyka jako środek działania. Przykładem własnego życia, czynem osobistym popiera głoszoną naukę. W majątku swoim zakłada szkołę ludową, wydaje broszury, książki dla ludu, żyje i nosi się jak chłop, w każdej sprawie poucza i walczy.

Czy to będzie sprawa pacyfizmu i więziennictwa, czy orędownictwo na rzecz uciemiężonej Polski, czy walka z analfabetyzmem i pijaństwem, wreszcie niesłychanie dramatyczna rozprawa z klerem, który Tołstoja z ambon przeklinał, czy wreszcie beskompromisowe demaskowanie kapitalizmu, wszędzie Tołstoj trwał jako człowiek walki i wielki pisarz.

Tołstoj widzi zło carsko - kapitalistycznej Rosji i szuka dróg [illegible]cia ku lepszemu społeczeństwu. Negacji kapitalistycznego zła przeciwstawia Tołstoj pozytywność swoich ludowo - utopijnych ideałów.

Tołstoj potępiając carat i kapitalistyczne zło nie dostrzega jednak w Rosji nowych sił dziejowych, które zaprowadziły pod sztandar rewolucji październikowej, nie dostrzega narodzin oraz siły i znaczenia klasy robotniczej. Tołstoj zdąża drogą utopijnej chrześcijańsko - ludowej koncepcji. Wzór odnajduje w ówczesnym ciemnym chłopstwie rosyjskim, każe zejść do masy chłopskiej, sprostaczeć, żyć jak ówczesna biedota chłopska. Tołstoj odrzuca walkę klas, choć ją dostrzega. Każe [illegible] sprzeciwiać się złu i sile, uznaje tylko moralne środki działania, pod nosi zasadę moralnego doskonalenia się jednostki w [illegible] nakazów [illegible] ściańskich.

Tę utopijność poglądów Tołstoja poddał krytyce Lenin, wskazując, że wielki pisarz wyraża ówczesne wzburzenie ludowych mas, nie posiadając wszakże lewicowej klasowej świadomości.

z

Odpowiedzi Redakcji

Kom. Id. Tarnowskie Góry. — Zachowujemy w tece. Prosimy o inne Wasze wiersze, żeby ew. ocenę oprzeć na obszerniejszym materiale.

Jar. Mic. Katowice — Zasadniczo nie prowadzimy działu fraszek. Może prześlecie je do „Szpilek" lub „Przekroju", choć naszym zdaniem nie wszystkie z nich posiadają ku temu warunki. „Ryby i grzyby" posiadają zbyt przejrzyste aluzje lo[illegible].

Jerzy Broszkiewicz otrzymał nagrodę za „Oczekiwanie"

Nagrodę literacką województwa krakowskiego otrzymał w roku obecnym jeden z najzdolniejszych [illegible] Broszkiewicz. Nagrodę tę dostał za wydaną przez Spółdzielnię „Wiedza" książkę pt. „Oczekiwanie", przyjętą z jednomyślnym uznaniem przez całą polską krytykę literacką. Książka ta wywołała również zainteresowanie zagranicą.

Jerzy Broszkiewicz ma lat 26, urodził się we Lwowie, zamierzał początkowo poświęcić się muzyce, jako pianista. Śmierć przyjaciela, zamordowanego prz[illegible], skierowała go ku lit[illegible].

Nad „Oczekiwaniem" prac[illegible] kilka lat i od razu zadziwił [illegible]rzałością swego talentu. Obe[illegible] Jerzy Broszkiewicz wydaje w „Wiedzy" dwie nowe książki, a mi[illegible]wicie: powieść „Obcy [illegible]" [illegible] pogodną i zabawną opowieść [illegible].

NOWINY LITERACKIE

Przed nowym sezonem teatralnym na Śląsku

Z rozpoczynającym się nowym sezonem ośrodki teatralne Katowic, Sosnowca i Opola stają w obliczu poważnego i skomplikowanego eksperymentu organizacyjnego i artystycznego. Trzy samodzielne [illegible] czas placówki sceniczne [illegible] się pod wspólną dyrekcją i m[illegible] tąd pracować jako jeden zas[illegible] zespół techniczno artystyczny [illegible] że teatr sosnowiecki będzie [illegible]wany wyłącznie jako scena [illegible]dowa centrali katowickiej, a [illegible] w Opolu, posiadając własną [illegible]gę (i specjalne zadania kulturalne) będzie czymś w rodzaju samodzielnego agregatu pracującego jednakże w ramach ogólnego planu roboczego Teatru Śląska i Zagłębia. Zadanie jakie stoi obecnie przed kierownictwem połączonych scen, jest zadaniem na wielką skalę — zadaniem trudnym. Właściwie tylko jedna rzecz w tym przedsięwzięciu nie pozostawia żadnych wątpliwości mianowicie — jego cel społeczno-wychowawczy. Wszystko inne jest — bo musi być — na razie wielką niewiadomą.

Śląsk i Zagłębie — wielki ogródek proletariacki, teren o wiekowych zaniedbaniach kulturalnych, musi posiadać dobry, masowy teatr — teatr o szerokim oddechu, docierający zarówno do fabrycznych osad, jak i do wiosek Opolszczyzny. Ale teatr to nie tylko jak wiadomo [illegible] choćby najpobożniejsze [illegible]yczenia. Teatr, to twór o delikatnej konstytucji i wrażliwej skórze, jak wszystko zresztą co ma związek z prawdzi[illegible].

Zdaje sobie z tego doskonale sprawę dyrektor Władysław Krasnowiecki, który w krótkiej rozmowie skreślił nam pobieżnie plan swoich zamierzeń na najbliższy [illegible].

Rozumiem w zupeł[illegible] ha będzie obsługiwać w [illegible] sezonie na swoją wymowę. [illegible] dyrektora Krasnowieckiego będzie w tym stanie [illegible] prawdziwym „teatrem latającym". Chodzi tu zresztą nie tylko o zmęczenie fizyczne zespołu. Znacznie niebezpieczniejsze są inne konsekwencje ustawicznego „siedzenia na walizce". Jest rzeczą oczywistą, że każdy pełnowartościowy teatr jest do pewnego stopnia cząstką środowiska kulturalnego, w którym powstał i dojrzewał. Możnaby [illegible] porównania z rośliną [illegible] ustawiczna [illegible] bre żadnej żywej istocie. Dodajmy do tego ogólny niedostatek pełnowartościowych sił aktorskich, wskutek którego od każdego aktora będzie trzeba wymagać bardzo szerokiej skali artystycznej interpretacji, a będziemy mieli mniej więcej pełny obraz trudności jakie czekają śląską Melpomenę w nadchodzących miesiącach.

Niewątpliwie trudności techniczne będą w znacznym stopniu przezwyciężone bo inaczej nie mogłoby być mowy o pracy tego rodzaju teatru. Zasadnicze jednak rozwiązanie leży w innej płaszczyźnie. Potrzebny jest jednocześnie [illegible]y i niedwuznaczny program k[illegible]lny zawarty w planie repertuarowym teatru jak również wielka elastyczność w wykonywaniu tego programu. Pomysł połączenia trzech teatrów był pomy[illegible] rozsądnym. Jedynym nawet [illegible] Czy znaczy to, że należy cofnąć się w obliczu niewątpliwych trudności jakie czekają reformatorów teatru śląskiego? Oczywiście że nie. Dyr. Krasnowiecki jest ostatnim człowiekiem który by o czymś podobnym pomyślał. Przedsięwzięcie jednak przekracza siły jednej czy kilku choćby najofiarniejszych jednostek. Wokół sprawy teatru śląsko - dąbrowskiego trzeba zmobilizow[illegible] tutejszą opinię kulturalną. Trzeba sobie jasno powiedzieć jak ma wyglądać ten teatr dwudziestu kilku śląsko-dąbrowskich miast, którego jeszcze nie ma.

Jedno jest pewne, że musi to być teatr pełnowartościowy teatr żywy, teatr o wielostronnych ambicjach, taki który zadowoli każdy rodzaj publiczności. Wierzymy, że określenie „zdrowy chleb razowy", którego u[illegible] nie jest równoznaczne jednak z rezygnacją wyższych form działalności artystycznej jaką jest poszukiwanie i twórczy eksperyment. Nie chodzi [illegible] zaspokojenie wybrednych gustów kilku tysięcy smakoszów teatralnych. Chodzi przede wszystkim o upowszechnienie kultury teatralnej i wzbogacenie jej własnym dorobkiem.

E. Piestrzyński

Wanda Kragen

Oczekiwanie śmierci

Tematem mądrej i pięknej książki Jerzego Broszkiewicza, wyróżnionej nagrodą woj. krakowskiego, jest sprawa Żydów polskich za czasów okupacji jest życie, które było czekaniem na śmierć — życie zepchnięte na takie dno upadku i poniżenia, że poprzednia egzystencja zdawała się obca i niepojęta, a uczuciem dominującym było zawrotne zdumienie, że to, co się z nimi dzieje, jest w ogóle możliwe.

Broszkiewicz idzie przez dwanaście miesięcy roku 1942 lwowskiego getta — miesięcy, w czasie których w trybie przyśpieszonym przeprowadzano eksterminację Żydów tego miasta. Odtwarza wszystkie kolejne etapy zagłady: otwarte zrazu getto z na pół jeszcze normalnym (poza wytrąceniem z dawnego środowiska i deklasacją społeczną) bytowaniem, z na pół normalnym punktem sanitarnym, w którym umieszcza głównych bohaterów, potem zamknięcie getta, ucieczkę na „papierach aryjskich" wielu spośród tych, którym wygląd i środki materialne na to zezwalały, aż do „akcji"[1] likwidacji getta.

Broszkiewicz, człowiek „spoza muru" ujął w sposób tak trafny i dobitny, jak do tej pory nikt prócz Adolfa Rudnickiego tego nie uczynił, przeraźliwe narastanie grozy, jej wtargnięcie i wszechwładne opanowanie życia codziennego ludzi, stłoczonych na nędznym przedmieściu, w ciasnej przestrzeni poza drutami, i narażonych ciągle, ustawicznie na śmierć.

Śmierć była zwykłą, najzwyklejszą sprawą życia Żydów, była jego częścią składową, życie stało się oczekiwaniem śmierci, więc czymś z natury paradoksalnym i przewrotnym. I tę właśnie przewrotność, tę dziwność życia w codziennym oczekiwaniu niezwyczajnej śmierci ukazał z siłą wizjonera i pasją żarliwego poszukiwacza prawdy młody pisarz, debiutujący tym dziełem.

Ale to tylko jeden z nurtów książki. Drugim nurtem jest sprawa odosobnienia Żydów, stosunek, jakże w wielu wypadkach bolesny, między zamkniętymi w getcie Żydami i Polakami, którzy nie zawsze dorośli do pojęcia tragedii narodu, współżyjącego z nimi na jednej ziemi. I tutaj pisarz zupełnie jednoznacznie daje do zrozumienia, że mimo ciężkich warunków życia Po[illegible] olbrzymia różnica losów tych dwóch narodów, właśnie jeśli idzie o przeciętnego człowieka, nie tych, którzy działając i walcząc brali na siebie konsekwencje walki.

Być może, że pisarz przedstawiając różne i bardzo zindywidualizowane typy Żydów chciał dojść poprzez ich psychikę do przyczyny o[illegible] bierności i bezwładu, dzięki [illegible] prowadzić na śmierć, zamiast jakimkolwiek oporem lub buntem wywalczyć sobie drogę do innej śmierci. Faktem jest — i tę sprawę uwypuklił Broszkiewicz doskonale — że Żydzi w ogromnej większości nie dawali wiary, iż może ich spotkać coś jeszcze gorszego, aniżeli zamknięcie i izolacja. Przerzucani od złudnej nadziei ocalenia do niechybnej pewności zagłady, starali się odpychać od siebie myśli, że sytuacja ich może się zaostrzyć w sposób tak tragiczny, że wszystkim pisana jest śmierć. Tę postawę nie[illegible] istotnie niezwykle trudną do uwierzenia reprezentuje w książce Stefan, młody, utalentowany, pełen poetyckiej głębi i widzenia świata. Zasłania się niby tarczą przed nacierającą coraz to gwałtowniej i bardziej nieubłaganie rzeczywistością fantazjowaniem, rojeniem obrazów, przynależnych całkowicie do sfery imaginacji, do świata nie mającego nic wspólnego z nędznym światem skazańców.

Po stronie przeciwnej, sceptycz[illegible] Matka [illegible] znowuż, pani Bergmanowa, której [illegible] brano jako jednego z p[illegible] buduje nadzieję ratunku [illegible]nych mirażach „papierów" i wyjściu z getta przed jego zamknięciem, do czego zresztą brak jej sił i decyzji, tak że ostatecznie zabierają ją wraz z młodszym synem podczas akcji. Wspaniałe i plastyczne są typy starego Berga i robotnika Weisse — pierwszy ma w sobie patriarchalny spokój filozofa, który w czasach Apokalipsy wraca wspomnieniem do czasów swej świetności, drugi zna los, nie ma złudzeń i śmiało podejmuje decyzję: ucieka do lasu, aby tam w szeregach partyzantów stawić czoła mordercom.

Książkę czyta się z pulsowaniem krwi, z wstrząsem wewnętrznym, jaki odczuwamy jedynie w obcowaniu z dziełem wybranym. Wszystko, co przeżyliśmy, jest w tej książce, ujęte w ramy artystycznego, choć nie [illegible] jednako doskonałego przetworzenia.

Transpozycja rzeczywistości w wymiar dzieła sztuki dokonała się tak dyskretnie, subtelnie i bez patosu słowa, wypowiedziane naprawdę, uczucia i myśli przeżyte naprawdę, zostały z taką naturalnością uwypuklone i zaostrzone, nasiąkły barwą tak określoną i jednoznaczną, że czytelnik zdziwiony nie zdaje sobie sprawy, w jakim momencie i dzięki czemu ta transpozycja nastąpiła. Wie tylko, że wraz z upływającymi miesiącami i coraz szybszym pochodem tych ludzi ku śmierci, coraz intensywniej przeżywa ich strach, ich czekanie, ich gorzką niewiarę w to, co się dzieje. Mimo ujęcia bowiem w pewne typy psychiczne, które tworzą jak gdyby przekrój umysłowości, prądów i nastrojów, nurtujących izolowane społeczeństwo żydowskie, pisarz potrafił wyrzeźbić każdą postać, tchnąć w nią jej własne życie, wątpienie, lęk i własną moralną postawę wobec śmierci, dochodzącą niekiedy do szczytów stoicyzmu, jak w wypadku doktora Becka i Grossmeiera.

„Oczekiwanie" nie nosi podtytułu „powieść". Jakimż jest więc gatunkiem literackim? Czy weszły w nią również pierwiastki fikcji literackiej? Czy może jest tylko prozą dokumentarną, opowiadaniem o rzeczach dobrze znanych autorowi?

Jest prawdą. Prawdą nie wymagającą żadnych dalszych określeń. Prawdą dni powszednich Żydów w czasie okupacji. Za tę prawdę pragnę podziękować z serca autorowi w imieniu tych wszystkich, którzy przeżyli!

WANDA KRAGEN.

[1] [illegible]

W cztery oczy

„Do wyboru, do koloru“

Istotnie, każdy myślący człowiek ma własne swoiste widzenie przyszłości, teraźniejszości a szczególnie przeszłości, co do której — zdawałoby się nie może być większych różnic w obiektywnej ocenie. Najłatwiej jest rozumieć, krytykować, charakteryzować właśnie przeszłość pod którą rozumiemy pewne fakty, zdarzenia, zjawiska czy też konkrety lub rzeczy trójwymi[illegible]

W tej dziedzinie spotkaliśmy się z wypadkiem niecodziennym. Zabawnym a jednocześnie smutnym. Oto wydawnictwo pod nazwą „Powszechne Domy Towarowe", wypuszczone na rynek czytelniczy w charakterze „Pierwszej jednodniówki poświęconej Powszechnym Domom Towarowym z okazji otwarcia Wrocławskiego Domu Towarowego — zamieściło wśród innych dwa artykuły: jeden p. Jerzego Kwejta pt.: „O właściwy rozwój handlu w Polsce", drugi p. mgr. Michała Kornickiego pt. „Istota handlu w Powszechnych Domach Towarowych [illegible] go osiągnięcia i zamierzenia."

W pierwszym artykule czytamy dosławnie:

„Domy towarowe były przed wojną przedsiębiorstwami luksusowymi, przeznaczonymi dla klas posiadających. Dziś natomiast powszechne Domy Towarowe są zdobyczą świata pracy".

W drugim artykule czytamy dosłownie:

Dlatego też przedwojenne polskie domy towarowe... zadowalały się prowadzeniem jak najtańszych artykułów pierwszej potrzeby, dostępnych dla szerokich warstw ludzi źle wynagrodzonych i słabych ekonomicznie, zaspakajających swe potrzeby nie według swych rzeczywistych dążeń i zamiarów, lecz jedynie tylko pod wpływem konieczności zmuszającej ich do nabywania artykułów jak najtańszych, a co z tym najczęściej szło w parze, artykułów lichych lub wręcz tan[illegible]".

Który z autorów ma rację? Czy domy towarowe były przed wojną instytucją luksusu towarowego, czy też tandety? Czy były to przybytki i źródła zakupów dla ludzi zamożnych czy też dla biedoty miejmiejskiej i wiejskiej?

Sprawa tym trudniejsza do rozstrzygnięcia, że obaj autorzy mówią ogólnie, generalnie, o tamtych domach towarowych bez klasyfikacji terenowej czy też społecznej.

Osobiście znam 4 typ. domów towarowych sprzed wojny. Były to w Warszawie: Hale Mirowskie wraz z Wielopolem, ulica Gęsia, Bracia Jabłkowscy i Bogusław Herse. W tym ostatnim domu kupiłem najtańszy w Europie parasol, u Braci J. najtańsze chusteczki, w Halach najtańszą stolnicę, a na Gęsiej najtańsze prześcieradła. I wcale wszystko to nie było tandetą, choć całe życie należę do świata pracy.

Dlatego też wydaje się, iż zbyt krańcowe, kategoryczne ujmowanie zjawisk bynajmniej nie zasadniczych przed 1939 r. prowadzi do takich rozbieżności, jak zacytowane powyżej. Domy towarowe przed wojną były tworem ustroju kapitalistycznego, przedsiębiorstwami prywatnymi, a dziś są instrumentem handlu detalicznego państwa. Klientem była wówczas różnorodna publiczność, obecnie zaś jest świat pracy.

To wszystko wie każdy dorosły człowiek. Ale jak pogodzą swe sprzeczne poglądy autorzy? Jak wybrnie obecnie wobec swych czytelników wydawnictwo, które drukuje dwa skrajne poglądy na jeden temat?

JAN PIESS

ZMP podejmuje walkę z analfabetyzmem

Zakończenie Krajowej Narady Oświatowej ZMP

WARSZAWA. — W dniu 4 bm. zakończyły się w Turczynku pod Warszawą czterodniowe obrady Krajowej Narady Oświatowej Związku Młodzieży Polskiej.

Na zakończenie obrad przybył przewodniczący Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej Janusz Zarzycki.

W krótkim przemówieniu prezes Zarzycki naświetlił rolę młodzieży w obliczu ostatnich przemian politycznych oraz wobec aktualnych zagadnień odbudowy Polski.

W ZMP na czołowe miejsce wysuwa się szkolenie aktywu oraz wychowanie mas młodzieży w duchu postępu, poczucia solidarności międzynarodowej i właściwie pojętego patriotyzmu.

Szkolenie musi prowadzić do określonego światopoglądu naukowego, opartego na poznaniu marksi[illegible]

W dalszym ciągu prezes Zarzycki omówił wielką rolę młodzieży wiejskiej w realizowaniu przebudowy [illegible]

Związek Młodzieży Polskiej — zakończył mówca — nie jest klubem młodzieżowym, ani kółkiem samokształceniowym. Organizacja nasza jest organizacją rewolucyjnej młodzieży, która ma za zadanie przygotowanie młodzieży do wielkich zadań jakie stoją przed [illegible] do budowy ustroju socjalistycznego.

Po przemówieniu prezesa Zarzyckiego komisja szkoleniowa [illegible]towa zdały sprawozdania z wyniku swych obrad. Na podstawie wypowiedzi przedstawicieli młodzieży [illegible] całej Polski komisje opracowały dla aktywu oświatowego Związku Młodzieży Polskiej instrukcje dotyczące: zakładania szkół organizacyjnych, samokształcenia kadr, wychowania ideologicznego na szczeblu kół, organizowania kursów na wczasach, kursów wieczorowych, kształcenia korespondencyjnego, walki z analfabetyzmem, organizacji pracy, wydawania miesięcznika instrukcyjnego ZMP, opracowywania budżetów, pracy świetlicowej, oraz współpracy z instruktorami oświatowymi.

Na czołowe miejsce wysuwa się walka z analfabetyzmem. Akcja ta obejmie młodzież z terenu całej Polski, szczególny nacisk położony będzie na Ziemie Odzyskane i na tereny włączone w czasie okupacji do Rzeszy. Zwalczanie analfabetyzmu odbywać się będzie drogą organizowania zespołowej nauki czytania i pisania.

W zakresie kształcenia korespondencyjnego Związek Młodzieży Polskiej przewiduje w roku szkolnym 1948/49 przeszkolić ok. 10.000 młodzi[illegible]

Plewy przez sito

Woda sodowa

Wystrzegajcie się, kochani wody sodowej.

Na oko niby napój całkiem niewinny, a jak do głowy uderzy, gorsze otumanienie niż z alkoholu przyjść może.

Światopogląd cały od razu do góry nogami człowiekowi się wywraca. Miraż taki i w ogóle fata-mor[illegible] uważacie ni stąd ni owąd [illegible] że został pępkiem świata.

Znajomych przestaje poznawać. Narowi się dwa paluszki na powitanie podawać.

I bez kija do niego nie przystępuj. Ani rusz nie ma chęci rozhoworów z pierwszym lepszym prowadzić.

Podanie z mareczką i załącznikami złóż, że oblicze jego chcesz ujrzeć. Wyszczególnij przy tym dokładnie ktoś zacz i po co, kim był twój dziadek i dlaczego nie pamiętasz prapraprababki i jej stryjenki.

Udowodnij, żeś zaszczepił sobie dżumę indyjską i że w akcji „W" biernego udziału nie bierzesz.

Wtedy może zechce ci poświęcić minutkę czasu.

A może i nie.

Wszystko zależy od ilości gazu w wodzie sodowej.

Tak, kochani, ostrożnie z wodą sodową.

K. T. W.

Kajakiem po Polsce (17)

Wyspa na Śniardwach

Czołem Jerzy!

Gdy dostaniesz ten list, będzie już po wszystkim, ale teraz jest, jak to się mówi — „pochyło". Wy[illegible] sobie, że w trakcie przepływania Śniardw zaskoczyła nas znienacka wichura. Ogromne, ciemno[illegible] fale zaczęły się kotłować dookoła, przesłaniając horyzont i zalewając kajak. Całe szczęście, że w odległości jakichś dwóch kilome[illegible] znajdowała się wysepka, więc ku niej skierowałem kajak. Fale stawały się coraz groźniejsze, a do wyspy, wskutek wiatru, zbliżaliśmy się bardzo powoli. Co chwilę struga zimnej wody wpadała do kajaku, mocząc wszystko w jego wnętrzu.

Strasznie nieprzyjemny jest taki bryzg zimnej, smaganej wiatrem wody, w twarz lub po plecach. Zaczęliśmy się obawiać, czy damy radę dopłynąć do wyspy, bo fale stawały się coraz groźniejsze i co gorsza — zaczęliśmy odczuwać zmęczenie wskutek bezustannej walki z falą i wiatrem. Świadomość niebezpieczeństwa dodaje jednak sił, zacisnęliśmy zęby, wiosłując tak, że wiosła dosłownie gięły się nam w rękach. Jeszcze kilka chybotnięć (których każde groziło wywróceniem kajaku) i dobiliśmy do niem kajaku i dobiliśmy do zbawczej wyspy.

Ten list piszę właśnie na [illegible] dookoła rozhukane fale z wściekłością rozbijają się o brzeg, jakby w pogoni za nami. Jak okiem sięgnąć, faluje szare, złe jezioro, błyskając gdzieniegdzie białymi grzebieniami fal.

Postawiliśmy szałas, uszykowaw[illegible]y w nim nocleg, na ognisku dy[illegible] garnek (bo żywności mamy sporo) mokre rzeczy schną na krzakach, słowem idylla w porównaniu z tą jazdą „na grzbietach fal garbatych ojczystych naszych wód" jak mówi piosenka.

Z kajaka wyciągnęliśmy jakieś 2 wiadra wody i nawet blok listowy, w którym piszę do Ciebie — jest przemoczony. Oby jutro się wypogodziło, bo nie uśmiecha się nam udawać Robinsona i Piętraszka przez kilka dni w oczekiwaniu na pogodę.

Może Cię zainteresuje sposób, w jaki rybacy, u których nocowaliśmy, łapali węgorze. Otóż, w poprzek całego kanału ustawili „płot" z sieci, obciążonych na dole kamieniami, żeby ściśle przylegały do dna, gdyż węgorze pływają tuż [illegible] dnie. W tym płocie, w środku nurtu, zostawili wyrwę, która prowadzi do długiego leja, równie z sieci. Węgorz, widząc dziurę w przeszkodzie, stara się nią przepłynąć i wpada w pułapkę bo lej jest tak urządzony, że może się do niego wśliznąć, ale nie ma z niego wyjś[illegible]

Przeciętny połów dzienny taką siecią (nazywa się to żak) wynosi [illegible] 100 kg. To jest nic, bo połów ogromną siecią, ciągniętą przez kilka łodzi (tzw. niewodem) daje czasem do 15 ton ryby. Bywają wypadki, że taka przeładowana sieć urywa się w trakcie wyciągania i osłupiali rybacy patrzą się jak tony ryb uciekają z powrotem do wody. To jest los, bracie! No, ale nasz będzie jeszcze gorszy, jeżeli jutro [illegible] się wypogodzi.

—Czołem

— Andrzej

NOWINY LITERACKIE

EMIL ZOOR



Szaibu

Mięśnie bestii rozluźniły się zwolna. Podniosła się i podszedłszy do dziwnego człowieka, liznęła go szerokim, szorstkim językiem po twarzy. Chuda ręka spoczęła na szerokim, potężnym łbie. Lwica bez trudu pozwoliła się zaprowadzić do klatki.

Tłum ogarnął entuzjazm. Krzyczano i wiwatowano na cześć nieznanego bohatera. Lady Landford chwyciła pułkownika za rękę.

— Chodźmy za nim! Chodźmy! — zawołała nerwowo. — Muszę się dowiedzieć, kto to jest. — Hallward i Thomas szli w milczeniu. Obaj czuli się jakoś niewyraźnie.

— Chciałbym jakoś wynagrodzić pana za opanowanie sytuacji — mówił dyrektor cyrku, ściskając dłoń tajemniczego mężczyzny.

— Dziękuję. Nie zrobiłem tego dla pieniędzy — mruknął obdartus. — Do widzenia. — Lady Landford zagrodziła mu przejście.

— Bardzo przepraszam, ale chciałam panu podziękować. Uratował mi pan życie. — Człowiek w brudnym ubraniu zmieszał się wyraźnie na widok pięknej damy.

— Przesada — powiedział niewyraźnie. — „Festa" nie zrobiłaby pani nic złego.

— Czy pan zna tę lwicę?

— Tak. Trochę.

— Jak pan się nazywa? Kto pan jest? — spytał nagle pułkownik.

— Marvan — padła krótka odpowiedź.

— Marvan? Pogromca Marvan?

— Tak. Czy pana to dziwi, że jeszcze żyję?

— Jedziemy do mnie! — zawołał szybko Hallward. — Zabieram pana ze sobą.

— Ależ z jakiej racji, mister?

— Nie ma żadnych dyskusji! Zabieram wszystkich do siebie. Chodźcie.

Samochody czekały przed cyrkiem. Thomas zabrał Marvana do swego wozu i zapuścił motor. Spotkanie z pogromcą zrobiło na nim duże wrażenie.

— Zjawił się pan rzeczywiście w samą porę — powiedział częstując swego towarzysza papiero[illegible]

— Zwykły przypadek — mruknął Marvan. — Z wielkim trudem udało mi się dostać do cyrku na przedstawienie. Pan rozumie. W takim stroju nie chcieli mnie wpuścić.

Niebawem przyjechali na miejsce i pułkownik rozkazał natychmiast podawać kolację.

— Na razie pozostanie pan moim gościem — powiedział, zwracając się do pogromcy. — Musi pan wypocząć i nabrać europejskiego wyglądu. Widzę że jest pan bardzo zmęczony i zapewne głodny.

— Tak — uśmiechnął się Marvan. — Nie jadłem dwa dni.

— Karolu, proszę natychmiast przygotować kąpiel — rozkazał pułkownik lokajowi.

— Yes, sir

Po upływie pół godziny Marvan wykąpany i przebrany w sportowe ubranie pułkownika zasiadł wraz z całym towarzystwem do kolacji. Był rzeczywiście głodny, więc nie zwracając uwagi na formy towarzyskie rzucił się łapczywie na jedzenie. Lady Landford obserwowała go dyskretnie. Miała wielką ochotę zapytać o losy Hollaya, ale bała się zwrócić na siebie niepotrzebnie uwagę Thomasa i Hallwarda.

— Musiał pan mieć ostatnio ciężkie przejścia — powiedział Thomas, gdy pogromca zaspokoił pierwszy głód.

— Tak — odparł krótko Marvan.

— O ile się orientuję, to brał pan udział w jakiejś ekspedycji myśliwskiej w głąb dżungli.

— Informacje pańskie są zupełnie dobre. Owszem łowiłem dzikie zwierzęta.

— I zrezygnował pan z tego zajęcia?"

— Z konieczności. Cała ekspedycja została wymordowana przez Murzynów. Cudem tylko zdołałem ujść śmierci i przedrzeć się przez dżunglę.

— Jezus Maria! — zawołała lady Landford. — A Hollay?! — Pogromca popatrzał na nią bardzo uważnie.

— Mister Hollay nie żyje — powiedział zwolna. Zapanowała ponure milczenie. Thomas zapalił nerwowo papierosa, pułkownik nalał sobie wisky. Niejasna myśl zaświtała mu w głowie. A może sama Opatrzność zsyła mu tego człowieka.

— Rzeczywiście przeżył pan straszne chwile — powiedział w zamyśleniu.

— Nie przeczę — przyznał Marvan. — I rad jestem, że się wydobyłem z tego piekła. Jeszcze trochę, a chyba nie pozostałbym przy zdrowych zmysłach.

— Czy mogę coś dla pana uczynić? — spytała Vivien. — Pragnęłabym się jakoś panu odwdzięczyć za pomoc, za uratowanie mi życia.

— Dziękuję pani — uśmiechnął się pogromca — Na razie nic mi nie trzeba. Marzę tylko o tym żeby się trochę przespać.

Jubileusz krakowskich kamieniołomów

KRAKÓW (m) — W sali „Społem" w Krakowie odbyła się z okazji 75-lecia pracy Krakowskich Kamieniołomów i Wapienników oraz przedterminowego wykonania planu rocznej produkcji, uroczystość poświęcona osiągnięciom pracowników kamieniołomów.

W uroczystości tej wzięli udział w imieniu Wojewody krakowskiego ob. Kowalski, w imieniu partii politycznych tow. Jan Chlebowski oraz jako przedstawiciel Zw. Zaw. Prac. Budowlanych tow. Klimek. Po przemówieniach nastąpiło wręczanie dyplomów uznania dla przodowników pracy; J. Piastos, J. Śmigielskiemu, i L. Golonce.

Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna.

Kraków pod wodą

KRAKÓW (al) W ub piątek nad Krakowem przeszła prawdziwa ulewa połączona z oberwaniem się chmury. Trwający ponad pół godziny ulewny deszcz spowodował istny zalew w gorzej odwadnianych punktach miasta. Woda płynąca strumieniami przez ulice miasta wtargnęła w kilku punktach do piwnic i suteren.

Wyrok Sądu [illegible] na „banderowca"

KRAKÓW (WW) — Sąd [illegible] na sesji wyjazdowej w Krakowie, dnia 3 bm oddalił kasację w sprawie Pawła Krawczuka vel Krawczyka, skazanego wyrokiem Sądu Okręgowego w Bytomiu na łączną karę śmierci, za ochotniczą przynależność do ukraińskiej dywizji „SS-Galizien", oraz współdziałanie w zorganizowaniu i zbrodniczych akcjach bandy tzw. „banderowców" która w okolicach Polonic, pow. Przemyślany dokonała szeregu morderstw i grabieży mienia ludności polskiej.

Budapeszt prowadzi 4:2

w meczu tenisowym z Warszawą

WARSZAWA — W rozgrywanym na korcie Legii międzynarodowym meczu tenisowym pomiędzy Warszawą i Budapesztem tenisiści węgierscy w składzie Szigetti, Katona i Erdoedi prowadzą po trzech dniach 4:2.

Warszawę reprezentują: Skonecki, Bełdowski, Hebda i Jędrzejowska.

Wyniki techniczne spotkań przedstawiają się następująco:

Gra pojedyńcza mężczyzn:

Katona — Bełdowski 4:6, 4:6, 6:2, 6:2, 6:3. Polak na skutek złej taktyki przegrał spotkanie, mając wygrane pierwsze dwa sety. Zawiódł u [illegible]go kondycja. Katona jest [illegible] talentem, ale do gracza du[illegible] libru brak mu jeszcze bardzo [illegible]

Szigeti — Skonecki 3:6, 3:6, 0:6, 2:6. Mistrz Polski grał bardzo regularnie, uważnie i wykazał zdecydowaną przewagę nad weteranem tenisa węgierskiego.

Gra prowadzona była z głębi kortu — na przerzut i obydwaj przeciwnicy rzadko chodzili do siatki, gdzie Skonecki miał doskonałe Węgra.

Katona — Skonecki 2:6, 2:6, 7:9. Skonecki potwierdził swą doskonałą ostatnio formę i wygrał bez większego wysiłku z młodym Węgrem, który jedynie w trzecim secie stawiał mu większy opór.

Szigetti — Hebda 3:6, 6:4, 6:4, 5:7, 6:4.

W spotkaniu weteranów, które stało na bardzo wysokim poziomie tech nicznym, stoczyli oni między sobą „morderczą" pięciosetową walkę, zakończoną ostatecznym zwycięstwem Węgra.

Gra pojedyńcza kobiet:

Erdoedi — Jędrzejowska 6:3, 6:6. Polka zawiodła nadzieje widzów i uległa gładko młodszej Węgierce, która górowała nad nią różnorodniejszym repertuarem uderzeń, zwłaszcza w dodatku bardziej nowoczesnym jedynie w drugim secie walka była bardziej zażartą jednak Jędrzejowska popełniła szereg prostych błędów wyzyskanych bezlitośnie przez Erdoedi.

Gra podwójna mężczyzn:

Szigeti, Katona — Bełdowski, Skonecki 6:3, 6:4, 11:9. Para węgierska górowała nad Polakami prawie we wszystkim zagraniom, przy czym Katona był najlepszym graczem na korcie.

Gra mieszana:

Katona, Erdoedi — Skonecki, Jędrzejowska 4:6, 6:2.

Spotkanie to z powodu zapadających ciemności zostało przerwane i będzie dokończone w dniu dzisiejszym.

Z boisk śląskich

WYZWOLENIE (Michałkowice) — RUCH I B 2:2 (1:1)

CHORZÓW — W spotkaniu o mistrzostwo klasy A rezerwa Ruchu zremisowała z Wyzwoleniem z Michałkowic 2:2.

Bramki dla gospodarzy zdobyli: Fryc i Gromotka, zaś dla gości Pjela i Ciech.

POGOŃ KATOWICE — NAPRZÓD JANÓW 2:4 (0:2)

KOP. KATOWICE — [illegible]

[illegible]

KOP. [illegible] — KOP. [illegible]

KOP. KLEOFAS — KS 22 (MAŁA DĄBRÓWKA) 5:2 (2:0)

RKS ZABŁOCIE — LECHIA (MYSŁOWICE 1:3 (1:2)

[illegible]

LIGOCIANKA — GWARDIA (K-ce) 2:0 (1:0)

AZOTY (CHORZÓW) — SLAVIA (RUDA) 5:0 (3:0)

KS 21 ORZEGÓW — RUCH (RADZIONKÓW) 0:0

ŚLĄSK (T. GÓRY) — AKS Ib 3:1 (4:0)

PIAST (PAWŁÓW) — WALKA (MAKOSZOWY 1:1 (1:1)

ŚLĄSK (Świętochłowice) — BATORY (Chorzów) 0:2 (0:1)

SZOMBIERKI Ib — POLONIA Ib 3:2 (0:0)

LINIARNIA (BYTOM) — ZJEDNOCZENIE (ZABRZE) 1:5

PIAST (GLIWICE) — LWOWIANKA 4:3 (2:1)

KRESY CHORZÓW — ŚLĄSK KONCZYCE 5:1 (2:0)

ZE SPORTU

Zwycięstwo AKS-u w Poznaniu

jedyną sensacją ubiegłej niedzieli ligowej

KATOWICE — Jedyną sensacją ubiegłej niedzieli ligowej było nieoczekiwane, ale tym cenniejsze zwycięstwo chorzowskiego AKS-u nad zasłużeniejszym mistrzem Polski — poznańską Wartą.

Pozostałe spotkania zakończyły się tak, jak przypuszczaliśmy, zwycięstwami gospodarzy i tylko Wisła miała bardzo ciężką przeprawę z poznańskimi kolejarzami, gdzie zwycięstwo uzyskała dopiero w ostatnich minutach gry. Widmo spadku zaczyna coraz wyraźniej zagrażać dwom zespołom śląskim — rybnickiemu Rymerowi oraz bytomskiej Polonii.

Ruch - ŁKS 3:0 (2:0)

CHORZÓW-BATORY — W meczu piłkarskim o mistrzostwo Klasy Państwowej Ruch pokonał ŁKS 3:0, do przerwy 2:0. Spotkanie zgromadziło około 6000 widzów. Sędziował bardzo słabo ob. Fischer z Poznania.

Gra stała na bardzo słabym poziomie, a po przerwie zmieniła się w bezładną kopaninę, przeplataną ostrymi zagraniami kilkakrotnie zapaleczywych graczy, w rezultacie czego opuścili boisko na skutek kontuzji: bramkarz Łodzian Szczurzyński i Łuć I. zaś w Ruchu Bartyla po zderzeniu z Łęczem (22 min.) — już tylko statystował na boisku.

ŁKS najlepszych swych graczy miał w doskonale broniącym do chwili kontuzji Szczurzyńskim w bramce, Włodarczyku w obronie, Łuciu I w pomocy oraz Łęczu i Janeczku w ataku.

U gospodarzy wyróżnili się: Suszczyk w pomocy, Kubicki i Cieślik w napadzie. Reszta zagrała poprawnie. Osobna wzmianka — tym razem w sensie ujemnym — należy się Przycharce, który raził nonszalancją i brakiem ambicji w grze.

Do przerwy gra toczyła się cały czas z lekką przewagą Chorzowian, którzy zaprzepaścili szereg murowanych okazji podbramkowych. Prowadzenie zdobył dopiero w 21 min. Cebula, wykorzystując kiks Bakowieckiego. Podwyższył wynik na 2:0 Kubicki w 39 min., który pięknie minął Włodarczyka i z pełnego biegu strzelił nieuchronnie w dolny róg.

Po przerwie Ruch początkowo zwiększa tempo i w 18 minucie Cebula ustala wynik z podania Cieślika, strzelając z najbliższej odległości do siatki. Od tej chwili Łodzianie wyraźnie rezygnują, a Ruch osiada na laurach i ogranicza się już tylko do utrzymania wyniku.

Cracovia - Polonia W-wa 3:1 (2:1)

KRAKÓW (Aks) — W rozegranym tu w obecności 5 tysięcy widzów meczu o mistrzostwo Klasy Państwowej Cracovia pokonała warszawską Polonię 3:1 — do przerwy wynik brzmiał 2:1.

Zawody odbywały się w samo południe przy największym upale, co wpłynęło na słaby poziom gry, która miejscami przypominała A klasę.

Mecz wczorajszy potwierdził słabą formę ataku Cracovii, który zawodził strzałowo, a w dodatku razili brakiem ambicji. Jedynie Bobula stał na wysokości zadania. [illegible] wiodła również pomoc, która grała chaotycznie.

Przebieg gry: Już w 7 minucie prowadzenie dla Cracovii zdobywa Bobula. W 24 minucie Parpan z rzutu karnego podwyższa wynik na 2:0. W parę minut później Świcarz po solowej akcji, w której minął obrońcę Kaszubę i wybiegającego niepotrzebnie Hymczaka, uzyskuje honorowy punkt dla Warszawian. Polonia atakuje dalej, jednak jej napastnicy nie umieją wykorzystać licznych sytuacji podbramkowych. Po przerwie Różankowski II w 10 minucie gry ustala wynik meczu — po strzale głową. Reszta gry upływa pod znakiem obustronnych ataków, nie zakończonych cyfrowym rezultatem, wobec nieudolności napastników.

Sędziował poprawnie ob. Naparski z Łodzi.

Wisła - ZZK 2:1 (0:0)

KRAKÓW (Aks) — Wczorajszy mecz o mistrzostwo Klasy Państwowej pomiędzy Wisłą a poznańskim ZZK zakończył się ciężko wywalczonym zwycięstwem Krakowian 2:1. Kolejarze poznańscy zagrali doskonale i do 75 minuty gry wynik brzmiał 0:0. Dopiero Cisowski po ładnym zagraniu uzyskał upragnione prowadzenie dla Wisły, co widownia przyjęła entuzjastycznie oklaskami. Od tej chwili ataki Wisły sunął jak lawina przy ogłuszającym dopingu widzów i w 3 minuty później Kohut strzela nieuchronnie głową z pięknego podania Cisowskiego 2:0!

ZZK jednak otrząsa się z przewagi Wiślaków i przechodzi do ofensywy. W jednym z ligowych w w tej fazie gry ataków kolejarzy Gogolewski zdobywa honorową bramkę. Aż do końca gry kolejarze atakują, chcąc poprawić wynik, jednak doskonała obrona Wisły stopuje wszystkie ich zapędy i mecz kończy się zwycięstwem Wisły.

Sędziował zadowalająco ob. inż. Brauchowski z Warszawy.

AKS - Warta 3:1 (1:0)

POZNAŃ — Mecz zakończył się niespodziewanym zwycięstwem AKS który zwłaszcza po przerwie był zespołem o wiele lepszym W drużynie poznańskiej zawiódł atak który zmarnował szereg dogodnych pozycji.

Do przerwy prowadził AKS 1:0 ze strzału Spodziej.

Po przerwie ten sam gracz [illegible] był dalsze 2 bramki Dla Warty honorowy punkt zdobył Jendera Sędziował ob. Słoja Krakowa — dobrze.

TABELA KLASY PAŃSTWOWEJ

1.	Cracovia	[illegible]	28: 8	[illegible]
2.	Ruch	[illegible]	21: 9	[illegible]
3.	Wisła	[illegible]	24:13	[illegible]
4.	AKS	[illegible]	23:13	[illegible]
5.	Legia	[illegible]	20:16	[illegible]
6.	ZZK	[illegible]	11:19	[illegible]
7.	Warta	[illegible]	17:10	[illegible]
8.	ŁKS	[illegible]	16:20	[illegible]
9.	Garbarnia	[illegible]	15:18	[illegible]
10.	Polonia W-wa	[illegible]	14:20	[illegible]
11.	Polonia Byt.	[illegible]	14:22	[illegible]
12.	Tarnovia	[illegible]	[illegible]	[illegible]
13.	Rymer	[illegible]	[illegible]	[illegible]
14.	Widzew	[illegible]	8:28	20:70

Tarnovia - Rymer 4:0 (1:0)

TARNÓW — Drużyna Tarnovii odniosła zwycięstwo nad swoim przeciwnikiem górując przez cały czas spotkania.

Bramki dla Tarnovii zdobyli: Rogóż II — 2 z rzutów karnych oraz Kuczyński 2. Sędziował poprawnie ob. Grabowski z Zagłębia.

Legia W-wa - Garbarnia 2:0 (1:0)

Widzew - Polonia Bytom 2:1 (1:0)

Błyskawica Radlin - Czarni Chropaczów 3:1 (0:1)

Błyskawica do przerwy zagrała na ogół słabo. W tej części gry przewagę mieli goście, którzy zdobyli prowadzenie ze strzału Winklera. Po zmianie pól gospodarze doszli jednak do głosu przejmując całkowicie inicjatywę gry w swoje ręce. Bramki dla Błyskawicy zdobyli: Zdziołek, Warzecha i Wojak. Sędzia Bańczyk słaby. Skrzywdził drużynę Radlina.

Naprzód Lipiny w II Lidze

LIPINY — W rewanżowym spotkaniu o wejście do II Ligi miejscowy Naprzód pokonał pewnie krakowską Legię, przeważając stale przez cały czas spotkania. Wszystkie bramki dla zwycięzców strzelił Piec I — najlepszy gracz na boisku. Gospodarze przewyższali gości pod każdym względem, a gra stała na dobrym poziomie technicznym.

Spotkanie zgromadziło ponad 1000 widzów. Sędziował ob. Kowalski z Łodzi.

Zwycięstwem tym Naprzód zakwalifikował się do II Ligi Państwowej i będzie w niej obok Baildonu drugim reprezentantem Okręgu Śląskiego.

Skład piłkarzy przeciw Węgrom

WARSZAWA — Kapitan związkowy PZPN tow. Alfus ustalił skład piłkarskiej reprezentacji Polski, która w dniu 18 bm spotka się w ramach rozgrywek o puchar Środkowo-Europejsko-Bałkański na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie z reprezentacją Węgier.

Jest on następujący:

Bramka — Janik, obrona — Jendruś i Barwiński, pomoc — Wajda, Parpan, Gajdzik, atak — Frygoński, Gracz, Kohut, Cieślik, Kubicki.

WARSZAWA — Skład drugiej reprezentacji piłkarskiej Polski, która w dniu 18 bm. rozegra w Budapeszcie mecz z II reprezentacją piłkarską Węgier przedstawia się następująco:

Bramka — Wyrobek (Ruch), obrona — Gędłek (Cracovia), Flanek (Wisła), pomoc — Suszczyk (Ruch) i Bartyla (Ruch), Miller (PTC); atak — Hegendorf (ŁKS), Krasówka (Szombierki), Gruner (Piast Gliwice), Łęcz (ŁKS), Wiśniewski (Polonia B.); rezerwa — Jakubik (Garbarnia), Glimaj (Cracovia), Tarko i Anioła (ZZK), Jakubik.

Sytuacja na „Drugim Froncie"

RADOMIAK — PTC PABIANICE 9:3 (5:2)

SKRA CZĘSTOCHOWA - LECHIA 1:3 (1:0)

TABELA GIER

o wejście do Klasy Państwowej

[illegible]	Lechia	[illegible]	[illegible]	[illegible]
1	Szombierki	1	2.0	[illegible]
3	Radomiak	[illegible]	2.2	[illegible]
6	PTC	[illegible]	[illegible]	[illegible]
4	Skra	[illegible]	[illegible]	[illegible]

CONCORDIA KNURÓW — KOSZARAWA (Żywiec) 7:0 (3:0)

Mecz odbył się pod całkowitą przewagą Concordii, która nie dopuściła wcale do głosu drużyny gości. Łupem bramkowym podzielili się: Wolny 2, Grzegorzyca 2, Hejek, Kryger i Górak po jednej. Sędzia Grządziel dobry. Widzów 3 tys.

Z dnia

Entuzjazm i fotele

Nowy sezon teatralny przyniósł Krakowowi właściwie dwa nowe teatry: Teatr Młodego Widza, który rozwinął się z teatru RTPD i otrzymał w spadku po teatrze TUR salę „Scali" oraz Teatr dla mas pracujących OKZZ w rotundzie przy ul. Skarbowej, gdzie w roku ubiegłym przedstawienia odbywały się tylko doraźnie.

Stworzenie obu tych placówek uważać należy za bardzo rozsądne i celowe. Teatry takie były nam potrzebne i dobrze się stało, że już są. Tylko czy są na właściwym miejscu?

Sala „Scali" to jedna z najładniej urządzonych (pomijając teatr Słowackiego) sal krakowskich. Młodzież lubi się entuzjazmować i to jest objaw dodatni i pożądany. Ale fotele „Scali" wysłane są pięknie zieloną skórą... Możliwe są więc dwie ewentualności: albo trzeba będzie krępować entuzjazm dziecka na korzyść zachowania całości foteli, albo też fotele złożyć trzeba na ołtarzu rozrywki i nauki młodego pokolenia. Jednego szkoda i drugiego szkoda.

Czy nie rozsądniej byłoby zatem, aby dwa nowe teatry zamieniły się po prostu salami? Zmęczony człowiek pracy chętnie zasiądzie do uczty artystycznej na wielkich fotelach, a dzieci będą się swobodniej czuły na drewnianych krzesłach, które podobno już nawet nie skrzypią.

Nie przepłacać podręczników szkolnych

KRAKÓW (kom) — Tak istotna dla upowszechnienia kultury sprawa taniości książek, a więc i podręczników szkolnych — była przedmiotem troski, i zabiegów Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych. Wyprodukowanie przez PZWS ponad 31 milionów tanich książek — niechybnie zagadnienie to pchnęło naprzód, dostarczając młodzieży potrzebnych pomocy naukowych i lektur.

Niestety jeszcze i teraz się zdarza, że niesumienni sprzedawcy — liczą za tanie podręczniki szkolne PZWS — ceny znacznie wyższe. Okres ożywionego sezonu księgarskiego i dużego napływu klientów — przynosi tych wypadków więcej, niż w okresie normalnym.

Dlatego PZWS zwraca uwagę kupujących podręczniki i książki, wydane przez PZWS — na cenę, uwidocznioną zawsze na ostatniej stronie okładki. Cena ta dotyczy podręczników nowych i obowiązuje sprzedających w każdym wypadku.

O wypadkach nadużyć [illegible] miennych sprzedawców — prosimy zawiadamiać oddział krakowski PZWS Kraków, Rynek Kleparski nr 4.

Uczmy się całe życie

Jak pracuje Okręgowa Poradnia Samokształceniowa

Nikt po ukończeniu nauki, czy będzie to szkoła powszechna, zawodowa, gimnazjum, czy nawet wyższa uczelnia, nie może powiedzieć, że już dosyć umie.

Samokształcenie jest stałym obowiązkiem każdego człowieka, który chce być wartościowym obywatelem i członkiem społeczeństwa.

Że fakt ten znajduje zrozumienie w naszym społeczeństwie, najlepszym dowodem jest powodzenie, jakim cieszą się poradnie samokształceniowe.

Okręgowa Poradnia Samokształceniowa w Krakowie (przy ul. Grobla 9), pozostająca pod nadzorem wydziału oświaty dorosłych Kuratorium i wizytatorki mgr T. Kucharskiej, a prowadzona przez kier. Guewową, udzieliła w roku szkolnym 1947 — 1948 r. 1255 porad, z tego 728 pisemnych a resztę ustnych. Do poradni zwracają się ci wszyscy, którzy pragnąc pracować nad podniesieniem swych kwalifikacji zawodowych czy poziomu umysłowego, nie orientują się, jaką w tej pracy obrać drogę.

Nadchodzą zapytania od rolników robotników, rzemieślników, nauczycieli, urzędników. Prośby o podanie literatury o spółdzielczości, wykazu podręczników z zakresu małej matematyki, wiadomości o Polsce współczesnej, książek o wsi i jej życiu społecznym, itp.

LISTY SZARYCH LUDZI

Rolnik ze wsi podgórskiej prosi [illegible] informacje dotyczące literatury ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i uprawy ziół leczniczych. — Wiejski rzemieślnik interesuje się warunkami zdobycia kwalifikacji mistrza budowlanego. Repatriantka [illegible] Wilna, przebywająca na kuracji [illegible] sanatorium zakopiańskim, zwraca się o wskazówki w związku z [illegible]. Nauczyciel z prowincji pragnie nawiązać kontakt z Akademią Sztuk Pięknych. Kolejarz prosi o wiadomość, jak ma pokierować nauką swoich dwóch synów, z których jeden chce zostać maszynistą kolejowym, a drugi zawiadowcą stacji. Lekarz zwraca się o wykaz najwartościowszych pozycji literatury współczesnej. Radio - telegrafista przesyła spis wyrazów obcych z prośbą o wyjaśnienie.

Wszyscy oni otrzymują od poradni wyczerpujące odpowiedzi, wyjaśnienia i skierowania, spisy literatury danego przedmiotu, wykazy kursów korespondencyjnych i odnośnych szkół. Prowadzona jest ewidencja i kartoteka, w której notuje się przebieg korespondencji. Wynika z niej podział zgłaszających się na dwie grupy: tych, którzy pytają o adresy interesujących ich szkół, bo wiedzę swoją pragną opatentować niejako świadectwem szkolnym, i takich, którzy uczą się dla samej nauki, dla wewnętrznego zadowolenia i satysfakcji.

A oto co pisze mechanik z Chrzanowa w odpowiedzi na przesłane mu przez poradnię zapytanie, jak pokierował swą pracą samokształceniową:

„Pracy nie przerywam i każdą wolną chwilę wypełniam opracowywaniem materiału z tej lub innej dziedziny. Muszę przyznać [illegible], że praca moja nad samym sobą [illegible] na cały szereg trudności. Przede wszystkim dorywczość pracy samokształceniowej, dalej brak wykładowcy, który by od czasu do czasu pomógł mi rozwiązać jakieś zagadnienie. Interesowałem się pracą samokształceniową wybitnych naukowców jak Faraday i Newton, ale wszyscy uczęszczali na odczyty. Pomoc jest konieczna dla każdego, kto pragnie poznać wiedzę. Z literatury polskiej przerabiam obecnie Reymonta, Kraszewskiego i innych autorów polskich, z matematyki trygonometrię i algebrę, z fizyki dział mechaniki".

CZY KOBIETY LUBIĄ SIĘ UCZYĆ?

Najwięcej trudności sprawia [illegible] moukom matematyka i często pro[illegible] o informacje, jak uzupełniać swe wiadomości na drodze korespondencyjnej. Poradnia najczęściej namawia swych wychowanków do brania udziału w kursach korespondencyjnych, chyba, że skierowuje ich do [illegible] od tego, w zrozumieniu, że pomoc dla samouków jest rzeczywi[illegible] konieczn[illegible] organizuje [illegible] środkach powiatowych pod kierun[illegible] nauczycieli szkol[illegible]ych okresowo lekcje instrukcyjne [illegible] samouków, zamieszkałych w danej okolicy. Wiele niestety ciągle jeszcze cierpi na brak wypożyczalni, w których można by otrzymywać podręczniki, co stanowi [illegible] kie utrudnienie w dzielnej pracy samokształceniowej jej mieszkańców.

Jest rzeczą charakterystyczną, że w roku ubiegłym rolnicy stanowili 50 proc. zgłaszających się po porady, a wśród nich przeważali [illegible] ośrodków oddalonych od [illegible] i węzłów [illegible]. Kolejne miejsce zajęli robotnicy — (30 proc.), szczególnie z pow. chrzanowskiego i rzemieślnicy (12 [illegible]) korespondenci poradni to [illegible] urzędnicy, [illegible].

Rozpiętość wieku samouków jest bardzo duża. Waha się w granicach od 18 do 56 roku życia, [illegible] czym najliczniej reprezentowany jest wiek 25 — 35 lat. Przeważają mężczyźni, stanowiąc przeszło 78 proc. zgłaszających się.

[illegible]

[illegible] krakowskiej jest brak odpowiedniego lokalu. Urzęduje ona dotychczas „kątem" w czytelni Centralnej Biblioteki Pedagogicznej, tak, że rozmowy prowadzone ze zgłaszającymi [illegible] po poradę przeszkadzają czytającym. Znaczenie tej placówki jest bardzo duże. Przekroczyła [illegible] już swym zasięgiem woj. krakowskie. Zgłaszają się i mieszkańcy woj. śląskiego, rzeszowskiego, a nawet z Ziem Odzyskanych.

Dla tych, którzy znajdują się daleko od centr kulturalnych i nau[illegible] mają bezpośredniego kontaktu z rozgałęzionym życiem kulturalnym, a którzy mimo [illegible] pragną pracować nad podniesieniem swych kwalifikacji i swoich wartości, Poradnia Samokształceniowa jest prawdziwym przyjacielem i przewodnikiem. A nawet w mieście, w nawale codziennej pracy zawodowej nie zawsze ma się czas na szukanie interesującej nas literatury, nie zawsze wiadomo dokąd zwrócić się. W tych wypadkach zawsze dobrą radą służy poradnia, wskazując drogę w labiryncie szkół i kursów i powodzi wydawnictw.

IRENA MERZ

Z sal koncertowej

Występ skrzypaczki radzieckiej

W sali Filharmonii Krakowskiej wystąpiła znakomita skrzypaczka radziecka, Halina Barinowa, która z towarzyszeniem orkiestry, pod batutą dyr. Waleriana Bierdiajewa, odegrała trzy koncerty skrzypcowe Bacha, Beethovena i Glazunowa.

Występ Barinowej spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem tak ze strony publiczności krakowskiej, jak i gości zagranicznych, uczestników Kongresu Wrocławskiego. Niemilknące oklaski zmusiły artystkę do kilkakrotnego bisowania.

W imieniu społeczeństwa krakowskiego i Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej serdeczne podziękowanie wielkiej skrzypaczce złożył tow. red. R. Szydłowski

mi.

RADIO

7. września (wtorek)

5.00 Pobudka muzyczna, 6.30 Muzyka poranna; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 13.00 Koncert rozrywkowy; 14.30 Koncert życzeń; 15.00 Wiadomości Polski Południowej; 15.30 „Deszczyk pada słonko świeci"; aud. słowno-muzyczna; 17.00 „Serwetka miłości" słuchowisko, 18.05 „Ulubione melodie"; 19.20 Śpiewa Teodor Szałapin; 19.45 Koncert symfoniczny; 22.00 Muzyka taneczna; 22.50 Zapomniane przeboje; 23.10 Muzyka taneczna; 23.30 Hymn koniec audycji.

R 16635

SPORT

Z Ligi Szczypiórniaka

KRAKÓW (Aks) — W dniu wczorajszym zostały tu rozegrane dwa mecze o mistrzostwo ligi szczypiórniaka, w których spotkały się drużyny: Cracovia i Tęcza Katowice [illegible] AZS Kraków — Chrobry Groszowice.

Spotkanie pierwsze zakończyło się wysokim zwycięstwem Cracovii, 14:4 (5:1) nad bardzo słabo grającym zespołem katowickich spółdzielców. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Więcek 5, [illegible] 4, Kuhn 3 oraz Ciesielski i Laska po [illegible] — ich najlepszy zawodnik Tomecki 3 i Szidełko jedną.

W meczu drugim Chrobry (Groszowice) po stojącej na wysokim poziomie grze zwyciężył wysoko Akademików krakowskich [illegible] (8:2), zapewniając sobie tym samym udział w finale mistrzostw Polski na rok bieżący.

[illegible]

WARSZAWA (SAP) — Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Polskiego Związku Hokeja na Lodzie zaprojektowano szkic ramowy sezonu hokejowego na rok 1948-49.

15 październik — 3 listopad Warszawa (Stadion WP) obóz kondycyjny i wyszkoleniowy dwóch „drużyn narodowych" (40 zawodników).

10 listopad — 10 grudzień obóz treningowy w Cieszynie dla „drużyn narodowych" z możliwością treningu na sztucznych lodowiskach czechosłowackich w strefie przygranicznej.

11 grudzień — 24 grudzień r[illegible] grywki o [illegible] Polski.

31 [illegible] Noworoczny [illegible] w Krynicy z udziałem 2 drużyn zagranicznych, 2 „drużyn narodowych" i [illegible].

8 styczeń — 7 luty rozgrywki o mistrzostwo Polski.

11 luty — [illegible] luty mistrzostwa świata w Sztokholmie.

15 — 22 luty turniej hokejowy w ramach zawodów narciarskich Bałkańsko-Środkowo-Europejskich w Zakopanem (udział w turnieju hokejowym wezmą 2-ga „drużyna narodowa", reprezentacja Śląska, reprezentacja Krakowa i 2 zespoły zagraniczne.

23 luty — 28 luty finał mistrzostw Polski w hokeju na lodzie w Zakopanem lub Krynicy.

Powyższy szkic może ulec zmianie na plenarnym posiedzeniu Za[illegible] w Warszawie w dniu 20 b[illegible]

ZEBRANIE KOŁA SENIORÓW AZS-u WARSZAWSKIEGO

WARSZAWA (SAP) — W dniu 10 września o godz. 18 w Ośrodku Sportów Wodnych Akademickiego Związku Sportowego przy Wale Miedzeszyńskim (Przystań AZS Warszawa) odbędzie się się organizacyjne zebranie Koła Seniorów

ZJEDNOCZENIE PRZEM. MASZYN ELEKTRYCZNYCH
Fabryka M-2 w Cieszynie, ul. 3 Maja 15

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na budowę żelbetonowej ramy dla suwnicy podwórzowej o nośności 5 ton przy budującej się odlewni fabryki w Cieszynie, przy ul. Jana Łyska

Szczegółowe informacje, warunki przetargu, oraz ślepe kosztorysy otrzymać można w dyrekcji fabryki.

Oferty w zalakowanych kopertach, bez firmy i znaku z napisem: „Oferta na budowę żelbetonowej ramy dla suwnicy podworzowej" z dołączeniem kwitu na wpłacone wadium — należy składać w dyrekcji Fabryki M-2 w Cieszynie ul. 3 Maja 15 do dnia 15 września 1948 r. do godz. 10

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 11.

Wadium w wysokości 1 proc. od sumy oferowanej należy wpłacić na rachunek żyrowy Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Elektrycznych — Fabryki M-2 w Cieszynie w Narodowym Banku Polskim — Oddz. w Cieszynie.

Komisja przetargowa zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta wg. własnego uznania lub zmniejszenia robót, podziału robót między dwóch lub więcej oferentów oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Zarząd Główny Centr. Zw. Zaw. Metalowców w Katowicach

sprzeda samochody:

1 Dodge ciężarowy 3 tonowy
1 Morris ¾ tony
1 Hanomag osobowy 6 cylindrowy
1 Ford V 8 „ nie na chodzie
1 Opel ciężarowy ¾ ton nie na chodzie

Zgłoszenie do Wydziału Gospodarczego Zarząd Główny C. Z. Z. M., KATOWICE ul. Słowackiego 20 tel. 329-94

KRAKOWSKA FABRYKA OPAKOWAŃ BLASZANYCH
Kraków, ul. Prądnicka 64

zatrudni natychmiast

inżynierów - mechaników, techników - mechaników ślusarzy narzędziowych i ślusarzy maszynowych. Warunki do omówienia. Oferty kierować do Wydziału Personalnego Fabryki.

(9002) Dyrekcja Fabryki

Sprzedaż

DRZEWO topolowe w stanie nieobrobionym, sprzeda w większych ilościach Dąbrowskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego Sosnowiec, barak obok Ubezpieczalni [illegible]

Zgubiono

ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Sosnowca Kram Amalia, Sosnowiec, Kol. Rataja 3 (10637)

[illegible] nazw[illegible] zam. Chorzów, Omańkowskiej 9 (11729)

Różne

[illegible] się w czasie okupacji jako Józefa Krystyna Zając, uzyskała od władzy zezwolenie na powrót do rodowego nazwiska oraz na zmianę imion Dobra Łaja na imiona Józefa Krystyna. (9001)

Nasi Czytelnicy kupują u naszych Inserentów!

ZAKŁAD TAPICERSKO - DEKORACYJNY
ANTONI PAWELECKI
MISTRZ TAPICERSKI I DEKORATOR
KATOWICE, UL. SŁOWACKIEGO 27. — TEL. 365-34. (10660)

A. KUCZA
MISTRZ TAPICERSKI — CHORZÓW I.
ul. Dąbrowskiego 10.
WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY WCHODZĄCE W ZAKRES TAPICERSKI. (10632)

PRACOWNIA FUTRA „BOLESŁAW"
Katowice, Korfantego 15 II p. (10887)
wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie nowe i przeróbki; rozpoczynam po przerwie letniej 1. 9. 48 r.

Zakład szklarski
Bronisław Plinzner dawn. Szczepan Gil
KATOWICE
Warszawska 34, naprzeciw kościoła N. M. P., tel. 307-48
wykonuje wszelkie roboty szklarskie, specjalność szyby kredensowe, matowane, mrożone, lustra wszelkiego rodzaju. (10541)

S. BÓGDOŁ
MISTRZ SZKLARSKI
Katowice, ulica Słowackiego 31 - Tel. 341-82
wykonuje wszelkie roboty szklarskie, budynkowe, wystawowe, samochodowe oraz oprawa obrazów. (10576)

Zakład szklarski Paweł Klasik
specjalność: ramowanie obrazów, oraz wykonuje inne szklarskie roboty. (10565)

»SOXHLET«
KATOWICE, ul. Podgórna 1 (schron), telefon 351-31
Naprawa i wymiana strzykawek lekarskich „REKORD" i „HAUPTNER"
Wstawianie i wykonanie cylindrów szklanych. (10648)

»MERON« (10557)
ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKO - JUBILERSKI
S. REICHER i SKA
Katowice, ul. Pierackiego 21 • Tel. 307-38.

URZĄDZENIA ELEKTRO - AKUSTYCZNE
MIKROFONY WŁASNEGO WYROBU
poleca **Radio-Motor-Kukulski**
KATOWICE, 3 Maja 20. (10589)

»RADIOFON«
NOWOCZESNE APARATY
LAMPY — ELEKTROLITY
WARSZTATY REPARACYJNE
Katowice, 3 Maja 23, tel. 321-11
50% zniżki dla Zw. Zawodowych (10592)

Wiktor Olszyczka
KATOWICE, KOŚCIUSZKI 27 — TEL. 334-57
Specjalny warsztat dla naprawy maszyn biurowych.
SPECJALNOŚĆ: naprawa maszyn księgujących. (10671)

STANISŁAW CZAJKOWSKI
BYTOM, ul. Katowicka 5, tel. 30-78. (10598)

Józef Dronia
Warsztat mech.-ślusarski
Katowice Zabrska 20. tel. 35193
Specjalność: naprawa uzbrojen do silników „DIESELA"

Warsztat ślusarsko-samochodowy
naprawa silników spalinowych
właśc.: LEON KUJAWSKI — KATOWICE
UL. ZABRSKA 18, TELEFON 35-779.
Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres naprawy silników spalinowych. (10867)

Akumulatory, wulkanizacja
Obsługa samochodów, ul. Mickiewicza nr 22
Stacja benzynowa, ul. Starowiejska Nr 1.
Spółdzielnia Automobilistów

Zakład Wulkanizacyjny
W. Wojciechowski
Katowice
Telef. 34160 ul. Starowiejska nr 2 Telef. 34160 (10866)

Warsztaty ślusarsko-samochodowe
Kazimierz Kasztelan
KATOWICE, ulica 1-go Maja 20, telefon 340-07
Wykonuje wszelkie remonty wchodzące w zakres silników spalinowych (10545)

Biegły sądowy w zakresie młynarstwa i budowy młynów
WARSZTAT MASZYN MŁYŃSKICH, SZLIFIERNIA I RYFLARNIA WALCÓW
— BUDOWA I REMONT MŁYNÓW —
Ludwik Gerczyk (1055?)
KATOWICE, ul. Mikołowska 23, telefon 310-06.

TECHNICZNO-BUDOWLANE

P. B. I.
Przedsiębiorstwo Budowli Inżynieryjnych
Budowa Fleców ... (?)
KATOWICE, UL. MICKIEWICZA 18/3

SPÓŁNOTA BUDOWLANA Sp. z o. o.
PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWO BUDOWLANE
KATOWICE, ul. MŁYŃSKA 14. Tel. 331-96
wykonuje wszelkie roboty budowlane. (10874)

WYTWÓRNIE

ŚLĄSKA WYTWÓRNIA SPRĘŻYN I RESORÓW
Warsztat reperacyjny resorów do samochodów
R. JOCHYMCZYK i Ska
KATOWICE, ul. Starowiejska 3, tel. 354-68 i 338-27.

B. FILIPSKI
WYRÓB FILTRÓW POWIETRZNYCH „WISCIN"
(10642) Katowice, ul. 1 Maja 76, tel. 323-71.

MEBLE

NOWOOTWARTY SKŁAD MEBLI
»MEBLE«
meble stylowe nowoczesne, biurowe, komplety i pojedyncze sztuki po cenach konkurencyjnych
POLECA FIRMA
B-cia NOWACCY i S-ka
Katowice, Warszawska 31. Przystanek tramwajowy Starostwo. (10643)

MEBLE STOLARSKIE I TAPICERSKIE
EDWARD KOZIAK
Katowice, ul. Starowiejska 3
poleca w wielkim wyborze: (10629)
sypialnie, jadalnie, kuchnie i meble biurowe

HURTOWNIE

„Deges"
HURTOWNIA APTECZNO DROGERYJNA

RÓŻNE

Józef Jacek Dodatki krawieckie
Katowice, ulica Andrzeja nr 8 (10595)

„START"
SKŁADNICA ART. SPORTOWYCH
NAPRAWA I SPRZEDAŻ WIECZNYCH PIÓR
(10607) Zabrze, Wolności 297 — Telefon Nr 2894

Drogeria pod Orłem
Stefan Mielcarski - Katowice-Załęże

„SPORT"
KATOWICE
poleca (10538)
WSZELKIE ARTYKUŁY SPORTOWE

Uwaga Fryzjerzy!
KOMOL
(1068?)

POLECAM OBUWIE męskie, damskie ... Magazyn Obuwia Czernachowski Adam

JESIONKI, ubrania, spodnie męskie, chłopięce, na sezon zimowy poleca: MODA Katowice, Hala Targowa, sklep 26 wł: Zejmer od ulicy Słowackiego (8659)

SEGREGATORY, skoroszyty do zawieszania, teczki podpisowe poleca: „Rekord" Katowice, Słowackiego 28. (8852)

TAPCZANY, fotele, leżanki, materace amerykańskie poleca Zakład Tapicerski Katowice, Stanisława 5 (10581)

Pędzle szczotki (10648)
miotły kominiarskie

Piekarnia-cukiernia
„Dworcowa"
właśc. DERBA ZBIGNIEW
Katowice, Warszawska nr ?
Telefon nr 347-62 (105?9)

OGŁOSZENIE W NASZEJ GAZECIE
JEST SKUTECZNA REKLAMA DLA TWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA.

Wyciąć i zachować!